

Gorzko nauczycielom • Do Niwkowa • Nalewka bandycka

Tygodnik Podlaski
www.kontakty-tygodnik.com.pl

KONTAKTY

36 (2126)

10 września 2023

cena: 3,50 zł (z VAT 8%)

**Powiedzmy złu:
„Nie!”**

**Kto do Sejmu
z Łomżyńskiego?**

**Kaczyński
ukarany
za Stawiski**



ISSN 0208-6840 INDEKS 363286



9 770208 684005 36

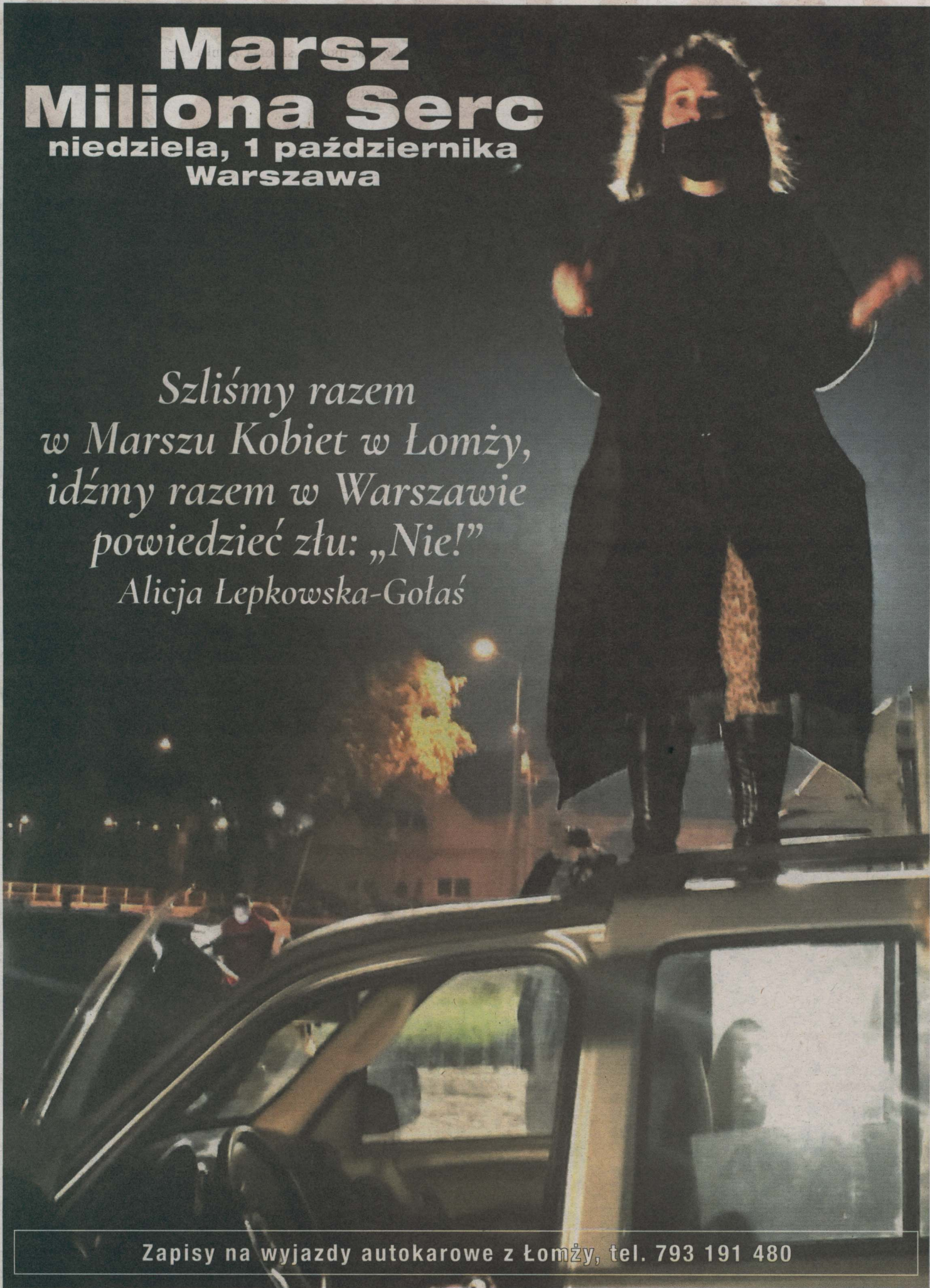
Fot. pixabay

Marsz Milion Serc

niedziela, 1 października
Warszawa

*Szliśmy razem
w Marszu Kobiet w Łomży,
idźmy razem w Warszawie
powiedzieć złu: „Nie!”*

Alicja Lepkowska-Golaś



Zapisy na wyjazdy autokarowe z Łomży, tel. 793 191 480

KONTAKTY

Tygodnik Podlaski

rok założenia 1980

Ukazuje się w województwie podlaskim, części województwa mazowieckiego, Nowym Jorku, Chicago i Toronto oraz wersji elektronicznej, identycznej z papierową na www.kontakty-tygodnik.com.pl

Adres:

Al. Legionów 7, 18-400 Łomża
tel. (86) 216-42-43, (86) 216-40-22
fax: (86) 216-57-11
www.kontakty-tygodnik.com.pl
redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl

Redaguje zespół:

Maria Kaczyńska, tel. 86 216 42 43
Alicja Niedźwiecka; Maria Tocka, tel. 86 215 35 70
Władysław Tocki (red. naczelny)
tel. (86) 216-42-43

Oddział w Białymstoku:

Jan Oniszczyk, tel. 602 383 682
Oddział w Suwałkach:
Bożena Dunat, tel. 606 882 082

Stale współpracują:

Teresa Adamowska, Adam Dobroński,
Stanisław Kędzielawski,
Krystyna Michalczyk-Kondratowicz, Mikołaj Tocki

Rysunki: Waldemar Rukś

Felieton: Adam Dobroński

Zdjęcia: Gabor Lörrinczy, Sławomir Stempczyński,
www.joemonster.org

Wydawca:

Wydawnictwo „Kontakty” Sp. z o.o.
Prezes: Władysław Tocki.

Adres:

Al. Legionów 7, 18-400 Łomża,
tel. (86) 216-42-43
Księgowność:
Elżbieta Bączek

Sekretariat i Biuro Ogłoszeń:

Paulina Popiołek, tel. (86) 216-42-43,
tel./fax (86) 216-57-11

Biura Ogłoszeń:

ARIUH „Dylewski”

Biuro Ogłoszeń i Reklam w Ostrowi Mazowieckiej
Pl. Księżnej Anny Mazowieckiej 6
07-300 Ostrow Mazowiecka
tel. 29-642-80-34, 505-233-744
www.BiuroOgloszen.wOstrowi.pl
e-mail: reklama@w-ostrowi.pl

Kolportaż: RUCH SA, Poczta Polska, „Kolporter”,
Garmond Press, sieć własna wydawcy

Obróbka zdjęć barwnych: Gabs-Foto,

Stary Rynek 16, Łomża, tel. (86) 216-77-16

DTP: Joanna Białecka

Druk: Drukarnia Prasowa Ignatki

Wersja www: Marek Łapiński
(_duszek) marek.lapinski@data.pl

Wydawca jest członkiem Izby Wydawców Prasy.
Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca
i zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów.

Za treść ogłoszeń redakcja ponosi
odpowiedzialność w granicach wskazanych
w ust. 2 art. 42 ustawy Prawo Prasowe.

W tym roku dzieci, młodzież i nauczyciele idą do szkoły, którą, po zmianach i zapowiedziach zmian, nazywać można „szkołą Czarnka”. Aby przystępnie wyjaśnić, czym różni się od zwykłej szkoły, wskażę tylko uczniów: to szkoła, która ma ukształtować „nowego człowieka”, by był w przyszłości wyborcą PiS.

Myszę, że rodzice i nauczyciele nie powinni w atmosferze propagandowego zastraszenia zapomnieć dawno odkrytych i sprawdzonych prawd:

- „Jeśli dziecko żyje w atmosferze krytyki, uczy się potępić.
- Jeśli dziecko doświadcza wrogości, uczy się walczyć.
- Jeśli dziecko musi znieść kpiny, uczy się nieśmiałości.
- Jeśli dziecko jest zawstydzane, uczy się poczucia winy.
- Jeśli dziecko żyje w atmosferze tolerancji, uczy się być cierpliwym.
- Jeśli dziecko żyje w atmosferze zachęty, uczy się ufności.
- Jeśli dziecko jest akceptowane i chwalone, uczy się doceniać innych.
- Jeśli dziecko żyje w atmosferze uczciwości, uczy się sprawiedliwości.
- Jeśli dziecko żyje w poczuciu bezpieczeństwa, uczy się ufności.
- Jeśli dziecko żyje w atmosferze aprobaty, uczy się lubić siebie.
- Jeśli dziecko żyje w atmosferze akceptacji i przyjaźni, uczy się tego, jak znaleźć miłość w świecie”.

WŁADYSŁAW TOCKI



Od redaktora



**REPORTAŻE ŚLUBNE
TANIEJ NIŻ MYŚLISZ**

PRZYJDŹ SPRAWDŹ OBEJRZYJ

foto gabs ŁOMŻA, STARY RYNEK 16, tel. 86 216 77 16, studio@fotogabs.pl

■ 4 991 uczniów do łomżyńskich szkół podstawowych, 5 030 szkół średnich (do 6 liceów – 2 283, do techników – 2 512, do szkół zawodowych – 235) 4 września rozpoczęło w Łomży nowy rok szkolny. ■ 19 osób zginęło, a 83 zostały ranne w 74 wypadkach w województwie podlaskim w wakacje, czyli od końca czerwca do końca sierpnia. ■ Dożynki Wojewódzkie odbędą się w Podlaskim Muzeum Kultury Ludowej w Wasilkowie w niedzielę, 10 września. Początek w o godz. 10:00 w soborze katedralnym św. Mikołaja Cudotwórcy w Białymstoku. Zostanie rozstrzygnięty konkurs na najładniejszy wieniec dożynkowy, będzie wystawa płodów rolnych, jarmark produktów lokalnych i występy artystyczne. Wieczorem wystąpią gwiazdy: o godz. 17.30 zespół Focus, o godz. 18.30 – Masters, a o godz. 20.00 – Lady Pank. ■ Pobiła jedenastoletni rekord Polski Martyna Krawczyńska z KS Prefbet-Sonarol na 500 m w kategorii U20 memoriału im. Zbigniewa Ludwichowskiego w Olsztynie. Tym samym ma na koncie już 4 biegowe rekordy kraju.

MYŚL TYGODNIA

Dziękowanie rządzącym za przecięcie wstęgi ukończonej drogi jest jak dziękowanie i bicie brawa bankomatowi, że wypłacił ci swoje własne pieniądze

Gorzka rzeczywistość nauczycieli

W poniedziałek, 4 września, nowy rok szkolny rozpoczęło w Polsce 1,46 mln przedszkolaków oraz 4,66 mln uczniów i 326 tys. osób dorosłych.

W przedszkolach, szkołach i innych placówkach oświatowych brakuje 55 tys. nauczycieli, 15 proc. więcej, niż rok temu. Przyczyna? Pensja minimalna w Polsce to w tej chwili 3600 zł brutto, pensja początkującego pedagoga 3690 zł brutto. Z powodu inflacji siła nabywcza nauczycielskich pensji ciągle spada. W 2015 roku początkujący nauczyciel (formalnie nauczyciel stażysta) zarabiał 2265 zł. Kilogram cukru kosztował wtedy 2 zł i 23 gr. Dzisiaj ma pensję 3690 zł, ale według danych GUS, cena za kilogram cukru wzrosła do 6 zł i 32 gr. To oznacza, że w 2015 nauczyciel stażysta mógł kupić za swoją pensję 1015 kg cukru, dzisiaj 583 kg.



Fot. prabaw

Znaki czasu:

■ Córka premiera Mateusza Morawieckiego nie chodzi do szkoły publicznej, lecz prywatnej, prowadzonej przez siostry nazaretanki w Warszawie. Cennik na stronie internetowej: opłata jednorazowa (wpisowe) – 1,2 tys. zł. Opłata roczna do „klasy ogólnej” – 15 tys. zł, do klasy dwujęzycznej – 18 tys. zł. ■ Ośmioro prezesów przywozła do Janowa „dobra zmiana” PiS od 2015 r. Pierwszy przyznał, że na koniach się nie zna, inny wytrwał pięć miesięcy, przedostatniej prezes załoga stadniny zatarasowała bramę do stadniny belami słomy. ■ 956 589 zł brutto zarobił prezes Narodowego Funduszu Zdrowia (NFZ) Filip Nowak w latach 2021 – 2022. Miesięcznie to średnio 39 857 zł. ■ Wzrosły o 10,1 proc. ceny towarów i usług konsumpcyjnych według szacunku GUS w sierpniu 2023 r. w porównaniu z sierpniem 2022. Ceny żywności i napojów bezalkoholowych wzrosły o 12,7 proc., nośników energii o 13,9 proc., paliw spadły o 6,1 proc. Większą inflację, niż Polska mają w Unii Europejskiej Węgry (17,5 proc.) oraz Słowacja (10,3 proc.).

Kaczyński ukarany za „ryżego” w Stawiskach

Prezes Prawa i Sprawiedliwości Jarosław Kaczyński został 30 sierpnia ukarany naganą przez sejmową Komisję Etyki Poselskiej. To najwyższa kara, jaką może zastosować Komisja.

Wniosek o ukaranie Kaczyńskiego dotyczył wypowiedzi na temat Donalda Tuska w czasie pikniku „800+” w Stawiskach 23 lipca. Kaczyński stwierdził wówczas: „Donald Tusk to prawdziwy wróg narodu polskiego. Niech pójdzie sobie z polityką do Niemiec”. Zakończył wywiskiem: „Pamiętajcie o tym ryżym, bo to jest dzisiaj największe zagrożenie dla Polski”.

Mówiąc to Kaczyński powiedział, że powinniśmy się posługiwać... „normalnym kulturalnym językiem”.

Prezes, urzędnik państwowy wicepremier Kaczyński, wcale nie jest w PiS największym językowym barbarzyńcą.

Tak wyraża się, na przykład, prof. Krystyna Pawłowicz, sędzia Trybunału Konstytucyjnego mgr Julii Przyłębskiej: „Brejzowy by-



dlaku, twoje szczęście tchórz, że się schowałeś na napisem... Bydlaku buraczny... Może kiedyś ci dorwę...” (22 grudnia 2022).

Zupełne językowe szambo leje się z podlaskiego senatora PiS Jacek Boguckiego:

„Gnido zarzygana,
jadowita mendo,
Ty kukło gówniana,
niemiecki przybłądo.
Tchórz zafajdany,
ropiejący strupie,
Padalcu rozdeptany,
ty wrzodzie na d#€ie.
Ty skunksie śmierdzący,
pluskwo zasuszona,
Wrzodzie ropiejący,
ty małpo spolszczona,
Ty wredny rudzielcu,

ch#&u zaklamany
Zakało narodowa,
palancie złamany,
Cuchnący śmierdzieliu,
glisto pełzająca,
Ponury skur\$%@lu,
odwago zająca.

Tak w „wierszu” zatytułowanym „Bluzg Tusk 2” pisze podlaski senator Rzeczypospolitej Polskiej wybrany z list Prawa i Sprawiedliwości Jacek Bogucki ze wsi Sienica-Lipusy (gm. Czyżew). A to tylko fragmenty. W całym pod adresem Tuska pada 47 inwektyw. Po czym w TVP Bogucki stwierdza, że Donald Tusk „jest bezwzględny politykiem z twarzą hitlerowską”.

On, Bogucki, bezwzględny politykiem nie jest! Przecież wszyscy widzą, jak nabożnie chodzi do kościoła, wznosi oczy ku niebu, żegna się, składa ręce, modli się pod figurą...

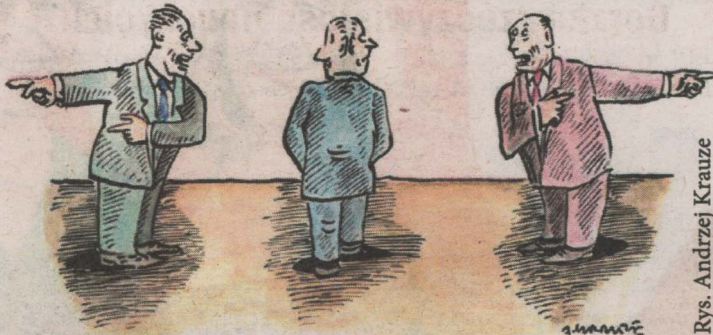
Naszej Koleżance
Lucji Wszeborowskiej
Członkini Zarządu Łomżyńskiego Oddziału
Towarzystwa Przyjaciół Ziemi Łomżyńskiej
Najszczerze wyrazy współczucia i żalu
z powodu śmierci
MAMY
składa w imieniu Zarządu
Prezes Maria Konopka

Mianem „Łomżyńskie” określamy obszar dawnego województwa łomżyńskiego, obejmującego powiaty: grajewski, kolneński, łomżyński, wysokomazowiecki i zambrowski

Kto do Sejmu z Łomżyńskiego?

Koalicja „Trzecia Droga” (PSL-PL2050 Szymona Hołowni).

Z Łomżyńskiego kandydują: Stefan Krajewski, 2 miejsce na liście, poseł PSL z Woli Zambrowskiej; Agnieszka Zawistowska, 4 miejsce na liście, członek PSL, inżynier rolnictwa z Brzózek Gromek (gm. Wysockie Mazowieckie); Dariusz Domasiewicz, 7 miejsce na liście, kierownik do spraw sprzedaży, radny miejski Łomży, popierany przez Polska 2050 z Łomży; Mikołaj Janowski, 10 miejsce na liście, inżynier rolnictwa, członek PSL z Przechodów (gm. Grajewo); Michał Zarzecki, 12 miejsce na liście, rolnik, członek PSK z Żebr (gm. Wąsosz); Zbigniew Sokołowski, 15 miejsce na liście, rolnik, były wójt gminy Wizna, członek Polska 2050 ze Starého Bożejewa (gm. Wizna); Marlena Siok, 18 miejsce na liście, dziennikarka Grupy Narew Artura Filipkowskiego z Łomży; Krzysztof Rafałowski, 26 miejsce na liście, specjalista ochrony środowiska, członek PSL z Kolna; Jerzy Leszczyński, 28 miejsce na liście, inżynier rolnictwa z Ciechanowca.



Koalicja Obywatelska (KO).

Z Łomżyńskiego kandydują: Alicja Łepkowska-Gołaś, 2 miejsce na liście, archiwistka, Platforma Obywatelska RP z Łomży; Stanisław Adam Doliwa, 17 miejsce na liście, nauczyciel, Platforma Obywatelska RP z Grajewa; Milena Formejster, 20 miejsce na liście, mgr administracji, Platforma Obywatelska RP z Grajewa; Marta Krassowska, 21 miejsce na liście, mgr inż. rolnictwa, bezpartyjna z Zambrowa; Iwona Kołowska, 22 miejsce na liście, asystent nauczyciela, bezpartyjna z Rajgródu; Agnieszka Ewa Żyro-Kossakowska, 24 miejsce na liście, pracownik socjalny, bezpartyjna z Zambrowa.

Prawo i Sprawiedliwość

Z Łomżyńskiego startują: Jacek Bogucki, 2 miejsce na liście,

senator, były wiceminister rolnictwa, ponownie członek PiS (po opuszczeniu Solidarnej Polski Ziobry) ze wsi Sennica-Lipusy (gm. Czyżew); Adam Andruszkiewicz, 3 miejsce na liście, sekretarz stanu w Ministerstwie Cyfryzacji, były działacz Młodzieży Wszechpolskiej i członek Kukiz'15; Bogumiła Olbryś, 4 miejsce na liście, dyrektor Zespołu Szkół Weterynaryjnych i Ogólnokształcących nr 7, żona wicemarszałka województwa podlaskiego Marka Olbrysa z Łomży; Adam Sekściński, 15 miejsce na liście, radny wojewódzki z Kolna; Piotr Modzelewski, 16 miejsce na liście, radny województwa podlaskiego z Łomży; Edyta Marchelska-Groszfeld, 20 miejsce na liście, radna Powiatu Zambrowskiego.

Rys. Andrzej Krauze

„Zakiwał się” i wypadł z list PiS Lech Kołakowski z Łomży, po jednej kadencji zakończyła karierę parlamentarną Aleksandra Łapiak (wcześniej Szczudło) z Ciechanowca z Suwerennej Polski Ziobry

Rodzinnie na listach PiS w Łomżyńskim

Dla obserwatorów wydarzeń w Łomżyńskim zaskoczeniem nie jest kandydatura Bogumiły Olbryś, dyrektor „Wety” w Łomży, żony wicemarszałka Marka Olbrysa. Można to było przewidzieć, ponieważ dyrektor od kilku miesięcy towarzyszyła wicemarszałkowi na każdym przecięciu wstęgi, pikniku, otwarciu itp. Zwykle prezentowana była na scenie, a nadworny dziennikarz wicemarszałka nigdy nie pominął jej w relacji, pisząc o niej „małzonka wicemarszałka” i okraszając relacje zdjęciami małżeńskiej pary. Zaskoczenie, nawet wśród członków i sympatyków PiS budzi jej wysokie 4 miejsce na liście. Wyprzedzi-



ła nawet wieloletniego posła, wiceministra edukacji Piontkowskiego.

Drugim zaskoczeniem mogłaby być rezygnacja z Senatu senatora Jacka Boguckiego dla startu do Sejmu. Ale zaskoczeniem nie jest, gdy spojrzysz na listę do Senatu. Senator Bogucki „posunął” się z niej, by

zrobić miejsce dla żony, Anny Boguckiej, burmistrz Czyżewa. Senator od dłuższego czasu bardzo starał się tępić imiennie Donaldą Tuska (czytaj na stronie obok), traktowanego przez Jarosława Kaczyńskiego jako osobistego wroga i, jak widać, prezes Kaczyński trud Boguckiego docenił.

40 lat temu

„Kontakty”, 11 września 1983:

Szkolny dzwonek

1 września do 330 szkół podstawowych w Łomżyńskim poszło prawie 48 tysięcy uczniów, 10 tysięcy do szkół ponadpodstawowych i około 10 tysięcy małuchów do przedszkoli.

Ile Łomża je chleba?

Łomżyńscy piekarze każdego tygodnia pieką 33 000 bochenków chleba oraz 150 tys. bułek, rogalni i chałek.

Miodobranie trutni

Miód z łomżyńskich uli trafia najpierw do Spółdzielni Ogrodniczo-Pszczelarskiej w Łomży. Spółdzielnia w Łomży sprzedaje go Okręgowej Spółdzielni Pszczelarskiej w Lublinie. Okręgowa Spółdzielnia w Lublinie przelewa miód w słoiki, które kupuje łomżyński handel. Tak ceny miodu tracą po drodze swą słodycz. Cóż, z pszczelej pracowitości zawsze korzysta jakiś truteń.

Osiedle domków w Radziłowie

Realizuje się plan utworzenia osiedla domków jednorodzinnych w Radziłowie. Wyznaczony teren obejmuje ok. 3 hektary. Pięć działek (przeciętnie ok. 9 akrów każda) na gruncie Państwowego Funduszu Ziemi przygotowywanych jest już do sprzedaży. Na pozostałym terenie będą wywłaszczania.

Złodziej wiedzy w Święcku Wielkim

W czasie wakacji ze szkoły w Święcku Wielkim (gm. Wysockie Mazowieckie) zginęły pomoce naukowe z pracowni zajęć technicznych oraz dwie encyklopedie powszechne. Nie jest źle z tą chęcią do nauki!

Donosem w pomysł na biznes w Czaplicach

Wieś nie darowała Markowi M. spektakularnego zarobku i doniosła, że przed zabawą tańieczną wykupił ze sklepu w Czaplicach 3 tysiące butelek piwa po 23 zł i sprzedawał na zabawie po 100 zł za butelkę.

Drugie miejsce XVIII edycji Ogólnopolskiego Konkursu „Lodołamacz” 2023 zdobył Zarząd Okręgowy Polskiego Komitetu Pomocy Społecznej w Łomży.

Honorowy tytuł „Lodołamacza” otrzymują instytucje, organizacje i firmy, które eliminują bariery społeczne, z jakimi na co dzień spotykają się ludzie z różnymi niepełnosprawnościami.

PKPS w Łomży od listopada 1998 roku jest Zakładem Pracy Chronionej, co oznacza zatrudnianie niepełnosprawnych. W finale regionalnym konkursu, obejmującym województwa lubelskie, małopolskie, podlaskie i podkarpackie w kategorii „Zatrudnienie chronione”, zdobył drugą nagrodę „za kruszenie” barier społecznych.

Zarząd Okręgowy PKPS w Łomży, którym kieruje obecnie Urszula Gumińska (zastąpiła na tym stanowisku Mariana Knopkiewicza, który po 30 latach pracy w PKPS odszedł na emeryturę), prowadzi Dom Pomocy Społecznej im. Wiktorii Kowalewskiej w Łom-

„Lodołamacz” dla Łomży!



Od prawej: Urszula Gumińska z zastępcą Dyrektora Wydziału Polityki Społecznej w Białymstoku Mieczysławą Nartowicz na gali finałowej w Rzeszowie w środę, 6 września

ży (od 1993 r.) oraz Środowiskowy Dom Samopomocy (od 2009 r.) w Kownatach. W obu Domach, pomagających seniorom i niepełno-

sprawnym, pracują także niepełnosprawni.

Organizatorami konkursu „Lodołamacz” są Polska Or-

ganizacja Pracodawców Osób Niepełnosprawnych i Fundacja Aktywizacji Zawodowej Osób Niepełnosprawnych.

Piętnastolatka zakochana w znajomym żonatym mężczyźnie zgotowała mu piekło, gdy odrzucił jej zaloty i zagroził, że powie o wszystkim rodzicom. Puściła plotkę, że ją molestował!

W mieście zawrzało. Na ulicy rzucano mu w twarz: „Ty pedofilu, zdechnij w więzieniu”.

Nie lepiej miała jego żona: „Sama pewnie też jesteś zбочzona”.

Po miesiącach koszmaru, gdy żona nie wytrzymała presji i wyprowadziła się z domu z córką, pomówiony mężczyzna popełnił samobójstwo. Trzy dni po jego pogrzebie, dziewczyna oskarżająca go o molestowanie przyznała, że całą historię wymyśliła...

To zdarzyło się naprawdę. Tragiczną historię swojego znajomego opisała w internecie blogerka. Niesamowita siła plotki, która z dnia na dzień zniszczyła życie człowieka, ale też jego rodziny, rodzi pytanie: dlaczego sąsiedzi tak szybko uwierzyli w to, co mówiła nastolatka, a nie chcieli wierzyć słowom dorosłego człowieka? Dlaczego plotka okazała się potężniejsza od prawdy?

– Plotka ma to do siebie, że trafia w lęki społeczne – mówi dr Małgorzata Wypych-Dobkowska, psycholog społeczny z Wyższej Szkoły Ekonomii i Informatyki z Krakowa. – Jeżeli w mediach dużo mówi



Mordercza plotka

się o pedofilii, ludzie zaczynają lekko paranoidalnie oceniać rzeczywistość pod tym kątem. Informacja o podejrzanym zachowaniu, trafiająca na taki grunt, przyjmuje się bardzo łatwo. A negatywny wizerunek wyklucza ze społeczności i może prowadzić nie tylko do ostracyzmu, ale również do nękania psychicznego czy fizycznego. Ofiara może poczuć się zaszczuta i bez wyjścia.

Przez całe wieki plotka cieszyła się złą sławą. Dwa tysiące lat temu św. Paweł pisał w liście do Rzymian, że „obmówcy i potwarzy godni są śmierci”.

Dziś „plotkara”, „plotkarz” są niby towarzysko pogardzani, ale internauci zapytani, czy często plotkują, prawie po połowie odpowiedzi: „Tak, ale nieszkodliwie” i „Nie, nie rozsiewam plotek”.

Zdaniem wielu, przykład idzie z mediów. Dziennikarze w pogoni za sensacją chwytają się najbardziej brudnych metod. Ma to ogromny wpływ na postrzeganie rzeczywistości przez społeczeństwo. Szerzenie różnego rodzaju psychoz dla spotęgowania efektu nie jest odosobnionym przypadkiem. W takiej atmosferze wystarczy nazwać kogoś koniem, a zanim się wytłumaczy, będzie stał w zaprzęgu. Tragedią jest to, iż niektórzy zostają między dyszlami...

Plotką posługują się bez skrępowania polityczni oponenci, by zdyskredytować lub przynajmniej podważyć wiarygodność drugiej strony. Wywołuje burzę domysłów i staje się siewcą niepewności, bo przecież „coś może jest na rzeczy”.

Plotki są we wszystkich środowiskach. Plotkuje się o wszystkim: kto ile pali, ile pije, kto ma kochankę lub kochankę, kto się nie nadaje na jakieś stanowisko, kto się rozwodzi... Jan Sztudynger celnie stwierdził: „Złe słowo zastąpić umie bombę atomową”.

Na pewno przyznamy mu rację. Ale czy powstrzyma nas to od złego języka?

Dominika i Karol Bednarczykowie z Łachy (gm. Turośl) i przedsiębiorstwo Multicco-Agro z Wąsosz
Mistrzami Podlaskiej AgroLigi 2023! Są w finale ogólnopolskim!

Rodzinna praca wzbogaca

Podlaskimi Mistrzami AgroLigi wśród rolników województwa podlaskiego zostali Dominika i Karol Bednarczykowie z Łachy (gm. Turośl), którzy zgodnie z rodzinną tradycją przejęli prowadzenie gospodarstwa po swoich rodzicach. Prowadzą gospodarstwo o powierzchni 120 ha, specjalizując się w produkcji mleka krowiego wysokiej jakości. W minionym roku od 200 krów sprzedali go 1,5 mln litrów w klasie ekstra. Hodowla jest częściowo zautomatyzowana.

AgroLiga to ogólnopolski konkurs organizowany od ponad trzydziestu lat, w którym wyróżniani są najlepsi polscy rolnicy i najprężniej działające firmy związane z rolnictwem.

Tytuł mistrzowski w kategorii firm zdobyło przedsiębiorstwo Multicco-Agro z Wąsosz. Zajmuje się sprzedażą środków do produkcji rolnej oraz świadczeniem usług

wspomagających produkcję roślinną i zwierzęcą w swych punktach w Kędziorowie, Nowogrodzie i Myśzynie. Zatrudnia 250 osób. W ro-

ku 2022 osiągnęło prawie 200 mln zł przychodu.

Zwycięzcy podlaskiej AgroLigi będą reprezentować re-

gion w ogólnopolskim konkursie. Rozstrzygnięcie w przyszłym roku w Pałacu Prezydenckim w Warszawie.



Dominika i Karol Bednarczykowie przed swym domem w Łasze

MATERIAŁ INFORMACYJNY

ROZSZERZAMY PROGRAM

„Leki 75+”

NOWE ROZWIĄZANIE
TO BEZPŁATNE LEKI NA RECEPTĘ DLA:

osób powyżej 65 lat

dzieci i młodzieży do 18 lat

16 MILIONÓW
POLAKÓW SKORZYSTA Z WIELU
BEZPŁATNYCH LEKÓW

nowekonkrety.gov.pl

Bezpłatne będą leki, które dotychczas podlegały częściowej refundacji.



POWIAT GRAJEWSKI

Stypendyści gminy Grajewo



Za szczególne osiągnięcia w roku szkolnym 2022/2023 gmina Grajewo nagrodziła stypendiami za wyniki w nauce uczniów kl. VIII Szkoły Podstawowej w Białaszewie: Wiktorię Danowską, Izabelę Łajewską, Adama Koniecko i Kacpra Obryckiego oraz Krystiana Pliszkę z kl. VIII Szkoły Pod-

stawowej w Wierzbowie i Kacpra Maciorowskiego z kl. VIII Szkoły Podstawowej w Danówku. Za wyniki sportowe: Patrycję Dąbrowską, uczennicę kl. VI Szkoły Podstawowej w Wierzbowie oraz jej koleżanki ze Szkoły Aleksandrę Daukszę z kl. VIII i Wiktorię Dąbrowską z kl. VI.

Stypendia wręczył im przed rozpoczęciem nowego roku szkolnego w Urzędzie Gminy wójt Stanisław Szleter.

Dyrektorem Szkoły Podstawowej w Wierzbowie jest Lilla Łempicka, w Białaszewie Andrzej Szklarzewski, a w Danówku Cezary Wądołkowski.

POWIAT KOLNEŃSKI

Mural założyciela harcerstwa w Kolnie



Mural Jana Harubina w Koźle, autorstwa Mateusza Wróblewskiego. Fot. Sylwester Nicewicz

Mural, poświęcony Janowi Charubinowi, pierwszemu komendantowi Hufca ZHP Kolno, odsłonięty został na ścianie Bazy Harcerskiej w Koźle (gm. Kolno).

Jan Charubin urodził się w 1898 roku w Kolnie. To społecznik, odznaczony za udział w wojnie

z bolszewikami żołnierz, nauczyciel i wreszcie harcerz. W latach 20 ubiegłego wieku założył w Kolnie dwie żeńskie i dwie męskie drużyny harcerskie, którym organizował wycieczki, biwaki i obozy. W 1925 roku został komendantem Hufca ZHP w Kolnie.

Po wkroczeniu wojsk sowieckich do Polski 17 września 1939 roku, został aresztowany przez NKWD i wywieziony do Łomży. Tu ślad się urywa i jego dalsze losy nie są znane. Wydaje się pewne, że zmarł lub zginął w ZSRR.

Dożynki

w Szczuczynie

Skromne Gminne

Dożynki odbędą się we wtorek, 12 września w Szczuczynie: o godz. 12.00 Msza dożynkowa w kościele parafialnym, o godz. 13.00 spotkanie dożynkowe w ogrodach klasztornych.

Zawody strażackie

w Danówku

OSP gminy Grajewo zmięrzają się na zawodach strażackich na boisku Szkoły Podstawowej w Danówku w niedzielę, 10 września. Początek: godz. 11.00. Dla dzieci dodatkowe atrakcje.

W Nieckowie

oddasz krew

W krwiobusie na parkingu przy internacie Zespołu Szkół w Nieckowie będzie można oddać honorowo krew w piątek, 8 września, od godz. 9.00 do 12.30. Dawca powinien zgłosić się z dowodem osobistym, być zdrowy, wypoczęty, po lekkim posiłku, trzeźwy. Wskazane jest wcześniejsze wypicie co najmniej 1 l wody.

Nie chcą

biogazowni!

Podpisy pod protestem przeciw biogazowni zbierają mieszkańcy Czerwonego (gm. Kolno). Chcą ją wybudować firma z Ostrołęki na prywatnej posesji w pobliżu wsi. Miałaby wytwarzać 2,5 mln m³ biometanu i produkować z niego energię cieplną oraz elektryczną.

Awanse nauczycieli

i nominacja

dyrektorska

Awanse na nauczyciela mianowanego wręczył wójt gminy Kolno Bogdan Wiśniewski nauczycielkom Grażynie Gardockiej ze Szkoły Podstawowej w Janowie, Annie Fiertek ze Szkoły Podstawowej w Wykowie, Magdalenie Siok ze Szkoły Podstawowej w Zabelu, Katarzynie Milanowskiej z Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Lachowie i Monice Patalan ze Szkoły Podstawowej w Czerwonym. Na spotkaniu w Urzędzie Gminy Kolno przekazał również akt powołania Piotrowi Paliwodzie na dyrektora Szkoły Podstawowej w Wykowie oraz nagrodę ustępującej dyrektor Monice Bagart.



Nauczyciele się wkurzyli!

1 września 2023 r., w samo południe przed siedzibą Ministerstwa Edukacji i Nauki przy al. Szucha 25 w Warszawie zebrał się kilkutyśięcny tłum protestujących belfrów, których wspierali przedstawiciele rodziców, organizacji oświatowych i społecznych oraz wszyscy, którym leży na sercu dobro polskiej szkoły, bo jak mówił St. Staszic: „taka Rzeczpospolitej przyszłość, jakie jej młodzieży chowanie”.

„Chcemy edukacji na miarę XXI, a nie XIX wieku, dobrze finansowanej z dowartościowaną kadram, ukierunkowanej na kluczowe kompetencje, a nie szczegółowe wiadomości, opartej na autonomii i samodzielności szkół, a nie centralnie sterowanej, równych szans!”, tak brzmiały postulaty ZNP, opublikowane dzień przed pikietą w mediach społecznościowych.

Państwo nie ceni oświaty, skoro nauczyciel początkujący w Polsce zarabia 3690 zł brutto, tylko 90 zł więcej, niż wynosi płaca minimalna. Czy za takie pieniądze można godnie żyć w warunkach rekordowo wysokiej inflacji?

Pogarszają się również warunki nauki i pracy w oświacie, brakuje nauczycieli, a będzie jeszcze gorzej.

Starzeje się obecna kadra, wielu odchodzi z zawodu, a młodzi ludzie nie garną się jakoś do kariery pedagogicznej, choć minister Przemysław Czarnek głosi hasła, w które chyba tylko on wierzy, o „raju”, który stworzył polskim belfrom.

W pikiecie pod hasłem „Stop degradacji polskiej edukacji” wzięło udział 50 nauczycieli z Okręgu Pod-

laskiego ZNP.

Przy sprzyjającej słonecznej aurze, bo nawet niebiosy uznały za zasadne nasze postulaty, zaznaczyliśmy swoją obecność i niezadowolenie z polityki oświatowej państwa. Powiewały flagi związkowe, widoczne były banery, słychać było piszczałki podkreślające niezadowolenie pedagogów, również tych ze ściany

wschodniej, stanowiącej w przekonaniu rządzących, bastion jedynej słusznej opcji politycznej.

Minister Przemysław Czarnek mimo obietnic, że spotka się z nauczycielami, wyjechał tego dnia do Lublina, a pikietujących powitały imponujących rozmiarów banery informujące o dobrobycie, jaki zgotował nauczycielom pisowski dygnitarz.

Ironiczne uwagi i kpiny, a nawet śmiech przez łzy, budziły bijące po oczach przechwałki o gigantycznych podwyżkach, jakie rzekomo nauczyciele już otrzymali.

W latach 2020 – 2023 nauczyciele początkujący mieli odnotować wzrost swoich uposażeń o 76 proc., czyli 2060 zł, mianowani o 47 proc., czyli 1820 zł, dyplomowani o 47 proc., czyli 2326 zł. Miłościwie panujący minister zapomniał jednak o czynnikach, które w zupełnie innym świetle ukazują uposażenie nauczycielskie: gigantycznej inflacji, powodującej spadek wartości realnej pieniądza, czy w samym 2023 r. dwukrotnej podwyżce płacy minimalnej.

Jak groźne memento powinna zabrzmieć przestroga: „Ludzie rządzący Polską!, zreformujcie, a nie zdeformujcie polską oświatę, to ostatni dzwonek, bo za kilka lat nie będzie komu uczyć naszych dzieci”. Tylko, czy to nie jest głos wołającego na puszczy?

Izabela Ramatowska
Łomża



Nauczyciele na pikiecie z prezes Oddziału Związku Nauczycielstwa Polskiego w Łomży Ewą Chludzińską (druga z prawej)

POWIAT WYSOKOMAZOWIECKI

Dyrektor Elżbieta Grabińska na emeryturze



Po 32 latach pracy i 20 latach pełnienia funkcji dyrektora Przedszkola Miejskiego nr 1 „Świat Malucha” w Wysokiem Mazowieckiem, Elżbieta Grabińska przeszła na emeryturę. Na tę okoliczność na placu przedszkolnym zostały zasadzone 3 pamiątkowe dęby, aby „były dla kolejnych pokoleń znakiem siły i swoją potęgą zachęcały do odważnych czynów”, mówiła w czasie uroczystego pożegnania dyrektor Grabińska.

POWIAT ZAMBROWSKI

Tak niewiele dla wielu, tak wiele dla dotkniętych przez los

„W środę, 30 sierpnia nad ranem, w czasie burzy i wichury, która przeszła przez Zambrów, piorun uderzył w dom przy ul. Łomżyńskiej 1. Nastąpił pożar budynku, na szczęście domownikom, Przemkowi i Agnieszce oraz ich dwojce dzieci 9-letniemu Kacperkowi i 14-letniemu Mateuszkowi, udało się ewakuować. Ogień gasiło 10 zastępów straży pożarnej. Został zrujnowany dach, zaś na skutek działań gaśniczych, które były bardzo trudne, został zalany cały dom. Nasi mieszkańcy pozostali bez dachu nad głową. Potrzebny jest pilny remont budynku, związany chociażby z osuszeniem, wymianą podłóg i instalacji elektrycznej oraz całkowitą naprawą dachu.

To wielka tragedia dla rodziny, która w kilka sekund straciła dobytek życia i miejsce schronienia. Dlatego grupa bliskich osób i przyjaciół postanawia wziąć sprawę w swoje ręce i ruszyć z pomocą. W tym celu powstaje ta zbiórka. Kochani, musimy łączyć 200 tys. zł na podstawowy remont! Czas nas nagli, bo idzie zima, co powo-

Rolnicy bez dopłat na czas



„Czy polscy rolnicy w ogóle w tym roku dostaną dopłaty bezpośrednie? Na koniec sierpnia, 5 miesięcy po rozpoczęciu przyjmowania wniosków, nie istnieje system komputerowy, umożliwiający ich wypłatę. Chodzi o 21 mld zł dla ponad 1 mln 200 rolników. Agencja jest całkowicie nieprzygotowana do obsługi kampanii płatności obszarowych w 2023 r., a terminowa wypłata kwot należnych rolnikom jest niemal niemożliwa. Odpowie-

dzialność za ten stan rzeczy spoczywa bezpośrednio na obecnym kierownictwie agencji i ministerstwie rolnictwa. Agencja 25 sierpnia rozwiązała zawartą z DXC Technology Polska umowę z 29 listopada 2022 r. na utrzymanie i rozwój systemu informatycznego, umożliwiającego realizację zadań Agencji. To jest karygodne, bo rolnicy nie dostaną pieniędzy na czas”, mówił z tribuny sejmowej w środę, 30 sierpnia, poseł Stefan Krajewski.

Dzień Kukurydzy w Szepietowie



139 odmian kukurydzy, fachowe doradztwo i nowoczesna technika to Krajowy Dzień Kukurydzy w Podlaskim Ośrodku Doradztwa Rolniczego w Szepietowie w niedzielę, 10 września, największego wydarzenia dla plantatorów i rolników, uprawiających tę roślinę w województwie podlaskim. Będą prezentacje i stoiska maszyn, urządzeń i narzędzi rolniczych znanych firm. Szczegółowe informacje: Magdalena Krajewska, tel. 86 275 89 44, kom. 508 216 170.

Poszli siedzieć

Dwaj poszukiwani do odsiadki za orzeczone wyrokiem grzechy zostali zatrzymani przez wysokomazowiecką policję i poszli siedzieć. Mieszkaniec (42 lata) Ciechanowca na rok za usiłowanie wymuszenia rozbójniczego, drugi mieszkaniec (40 lat) tego miasta na cztery miesiące za prowadzenie pojazdu mechanicznego po pijanemu mimo zakazów sądowych.



duje, że trudne warunki przed nami. Chłopcy zaraz zaczynają rok szkolny, nie mają swoich pokoi, biurek.

Prosimy wszystkich mieszkańców Zambrowa i nie tylko, o otwarcie swoich serduszek i wpłacanie nawet najmniejszych kwot. Wiemy, jak ważny jest efekt skali. Jeśli połowa mieszkańców województwa podlaskiego wpłaci choćby po-

złotówce to łączyliśmy potrzebną kwotę. A przecież to tak niewiele dla Ciebie, dobry Darczyńco, a tak wiele dla naszych pogorzalców. Połączmy siły. Niech ten łańcuszek pomocy idzie w świat! Wierzmy że dobro wraca”, piszą przyjaciele rodziny Agnieszki i Przemka z Zambrowa. Pomóc może każdy na stronie [pomagam.pl: https://pomagam.pl/cpy76r](https://pomagam.pl/cpy76r).

75 lat „Łoś”



75 lat obchodzi Koło Łowieckie „Łoś” w Zambrowie. Powstało w 1948 r. pod nazwą Koło Łowieckie w Zambrowie. Jego założycielami byli: Tadeusz Gorski, Ryszard Baranowski, Stanisław Leoniec, Franciszek Leszczyński, Adam Zdrodowski, Piotr Wasilewski, Tadeusz Jankowski, Ireneusz Klimaszewski, Mieczysław Kurkowski, Tyszkiewicz, Czesław Jurek, Paweł Jewtiejew, Józef Reczko, Czesław Żywicki. Od 25 lutego 1960 roku koło nosi nazwę Koło Łowieckie „Łoś”. Obecnie zrzesza 50 członków. Z okazji rocznicy „Honorowy Żeton Zasługi”, najwyższe odznaczenie Polskiego Związku Łowieckiego, otrzymał Wiesław Krajewski. Srebrny Medal Zasługi Łowieckiej Kazimierz Muczyński. Brązowy: Marek Krajewski i Sławomir Wiśniewski. Medale Zasługi dla Łowiectwa Łomżyńskiego: Andrzej Górski, Wiesław Krajewski, Marek Krajewski, Mirosław Ulbin, Andrzej Woleński, Dariusz Kossakowski, Sławomir Wiśniewski, Wiesław Zawistowski i Kazimierz Muczyński.

W poszukiwaniu minionego czasu



Odtworzony na makiecie obraz Niwkowa z lat sześćdziesiątych

W moim rodzinnym domu była czteroklasowa szkoła. W jednej izbie mieszkała nauczycielka. Dom był drewniany. Stał przy głównej drodze do 1975 roku. W podwórzu były obora i stodoła kryte słomą. Za drogą i polem płynęła Narew. Latem w rzece kąpały się dzieci i dorośli – przypomina obrazy z dzieciństwa Julian Mielnicki z Niwkowa (gm. Wizna).

Obraz wsi z lat sześćdziesiątych, kiedy miał dziesięć lat, namalował na dużej makiecie i wywiesił przy wejściu na swoją posesję.

Jest na niej życie wsi z ubiegłego wieku. Chłop układa snopki na wozie o żelaznych kołach, które podaje mu kobieta. Przy koniach

stoi chłopiec, którego obowiązkiem było podjeżdżanie do następnej dziesiątki snopków. Drogą idzie odświętnie ubrana kobieta z dziewczynką.

– To była niedziela. A w żniwa, gdy pogoda była niepewna i mogło padać, proboszcz Telesfor Podbielski pozwalał pracować. Wtedy najważniejsze było zebranie zboża z pola – opowiada Mielnicki.

Na makiecie jest gospodarz, który z furą zboża przyjechał z pola do wsi. Pod drzewkiem siedzi dziewczynka, przez drogę przebiega pies. Na jednym dachu gniazdo z bocianami. Przed domem na ławce siedzą sąsiadki.

– W ubiegłym wieku ludzie mieli więcej czasu i więcej z sobą

przebywali. Tak wyglądało Niwkowo w latach mojego dzieciństwa – mówi Mielnicki.

Odtworzył swoją wieś nie tylko w obrazie, ale gromadzi dawne narzędzia i sprzęty. Na swoim podwórzu stworzył mały skansen. Pod wiatą stoi traktor z 1949 roku, młocarnia sżytyfówka, siewczarnia na korbę z 1974 roku, kierat, kosiarka i kopaczka konna. Do wozu zaprzęgnięty został koń (manekin). Woźnica ma pod ręką butelkę z gorzałką. Z tyłu, przy wieńcu dożynkowym, siedzi kobieta z córką i aby nie tracić czasu robi na drutach szalik.

– Gospodarz z rodziną jedzie na dożynki do Wizny. Na wozie ma jeszcze jedną butelczynę, bo

dożynki to zabawa – opisuje scenę Mielnicki.

Zatrzymuje się przy pięknych saniach, którymi jego ojciec Teodor Mielnicki, jeździł zimą do Wizny po księdza Podbielskiego i przywoził go do wsi na kolędzie.

Przy jednoskobowym konnym pługu stoi „parobek” ściągnięty z Gdyni. Widać, że „robotny” chłop, bo na kraciastej koszuli ma odznakę „Zasłużony działacz”.

Wśród mniejszych eksponatów jest narzędzie do kopania torfu, magiel ręczny, ubijak do kartofli, dzieża, lampa naftowa i wiele innych.

– Jest to kawałek naszej historii. Zapraszam do Niwkowa – mówi Julian Mielnicki. (M.T.)



Julian Mielnicki przy wozie, którym rodzina jedzie na dożynki do Wizny



Orka

Do więzienia idzie winny. Wyrok na niego jest zarazem wyrokiem na niewinnych najbliższych

Druga strona wyroku



Fot. pixels

Wytrzymać!

– Najpierw był szok, potem strach, wstyd przed ludźmi i lęk o dzieci, czy im także ktoś nie dokuczy – wspomina żona Michała, lat 34, odsiadującego 2 lata więzienia za paserstwo. – Od jego pobytu w Czerwonym Borze mija dopiero kilka miesięcy... Jestem załamana... Nigdy przez myśl mi nie przeszło, że czekają mnie widzenia w zakładzie karnym! Spodziewaliśmy się wyroku w zawieszeniu, ale mnie jakoś dziwnie nie opuszczało przeczenie, że stanie się najgorsze. Nie wiem, jak długo jeszcze będę w stanie udźwignąć moje życie. Udawać przed ludźmi, że jestem silna i potrafiłam pogodzić się z losem. Nie wiem, gdzie dzisiaj jest moje miejsce.

Mieszkają na wsi w powiecie zambruskim. I jak to na wsi, wszyscy wszystko o wszystkich wiedzą. Do tego oboje, z racji pracy, są znani w środowisku.

Kiedy już wszem i wobec było wiadomo, że za Michałem zamknęła się więzienna brama, żona od początku postanowiła powiedzieć o tym i swojemu ojcu, i rodzeństwu, i starszemu synowi. Wolała, żeby dowiedzieli się od niej, a nie od obcych, być może z „dokładką”.

– Najgorsze były pierwsze dni – wspomina. – Wstydziłam się wyjść z domu. Wydawało mi się, że wszyscy, których mijam, oglądają się za mną, dają sobie znaki, że to

„właśnie ta, której mąż siedzi”. Powstrzymywałam łzy i powtarzałam sobie: muszę wytrzymać!

Kolejnego dnia oczekiwała z niecierpliwością powrotu syna ze szkoły: z płaczem, czy nie?

– Dzisiaj mogę uznać to za cud: ani dzieci w klasie, ani nauczyciele, ani jego rówieśnicy z sąsiedztwa nie sprawili mu z powodu ojca żadnej przykrości! – mówi. – Przynajmniej do tej pory. Być może wśród dorosłych były i są jakieś komentarze, ale dotychczas nic takiego do mnie nie dotarło. Wydaje mi się też, że nikt nie przypisał nam etykiety „to ta rodzina”. I za to dziękuję Bogu i ludziom.

Czasem nawet ktoś obcy pyta o męża. Myśli, że raczej z życzliwości niż ciekawości. Chciałaby wierzyć, że tak jest naprawdę.

Jak stać się niewidoczną?

Wojtek „z niezbyt daleka”, kawaler lat 26, odsiaduje karę 3 i pół roku za handel narkotykami.

– To, co zrobił, okazało się dosłownie gwoździem do trumny jego ojca – mówi matka. – Najpierw był zawał, a w czerwcu ubiegłego roku śmierć... Miał 53 lata... Po aresztowaniu syna nie mogłam się podnieść. Myślałam, że już nic gorszego nie może mnie spotkać. Niestety, spotkało...

Ani ona, ani mąż nie mieli pojęcia, na czym „dodatkowo” zarabia

Wojtek. Prowadził niezłe prosperującą firmę, nie brakowało mu pieniędzy. I nagle wszystko się zawaliło.

Zaskoczenie i wstyd przed rodziną, sąsiadami, ludźmi w miejscu pracy. Zaskoczenie dla córki i rodziny jej męża, bo złe wiadomości szybko rozchodzą się równie tam, gdzie nie powinny. Wychodziłam z domu ze spuszczoną głową. Wydawało mi się, że wszyscy zatrzymują się na mój widok i pokazują palcem: „To matka handlarza śmiercią”. I chociaż mija już połowa odsiedzianej przez syna kary, wciąż idąc ulicą, czuję na sobie czyjś wzrok. Chciałabym stać się niewidoczna.

W innym świecie

Krzysztof, lat 40, odwoził do domu pięciu pracowników, których zatrudnił w swojej firmie. Na jezdni leżało jakieś żelastwo. Pękła opona. Samochód uderzył bokiem w przydrożne drzewo. Dwa młodych pasażerów zginęło na miejscu. Można by to uznać za tragiczny zbieg okoliczności, gdyby nie fakt, że Krzysztof „był po dwóch piwach”.

– Dostał 4 lata i 6 miesięcy – mówi ojciec. – Stała się rzecz straszna dla niego, dla nas i dla rodzin tamtych chłopaków. Ludzie z naszej wsi pytają czasem o syna, bo przecież nie jest żadnym bandytą. Ale zawinił i musi karę ponieść. I niby trzeba się z tym pogodzić,

ale z drugiej strony ta kara spada i na nas. Nie sposób od tego uciec, bo nie da się niczego odwrócić. Nie da się nie myśleć o tamtych zabitych. Od tego dnia żona i ja żyjemy jak w innym świecie. Nie wiem, co ludzie o nas naprawdę myślą i mówią, bo do tej pory nic przykrego od nikogo nas nie spotkało. Ale jedno jest pewne: zawsze w naszej wsi i okolicy zostaniemy rodzicami „tego, co zabił po pijaku”.

Warto czekać

Krzysztof, ojciec dwojga dzieci, jest rozwodnikiem, od pewnego czasu związanym z rozwódką.

– Kocham go! To bardzo dobry, porządny człowiek i nie interesują mnie żadne komentarze na nasz temat. Nigdy nie miałam wątpliwości, że tylko on! Życie z moim byłym mężem i dla mnie, i dla naszych dzieci było piekłem. Wyrwałam się. Krzysztof dał mi nadzieję i nie zamierzam tego zmarnować. Na widzenie do zakładu karnego jeżdżę do niego z moimi dziećmi. To chyba o czymś świadczy! Co raz ktoś ze znajomych mówił wprost, że „choć nie chciał, to jednak zabił”, więc jak ona może być z kimś takim? A ona co tydzień pisze do niego długi list, on natychmiast jej odpisuje.

– Wzajemnie się wspieramy – mówi. – Krzysztof odsiedział dopiero trzy lata. Czas mi się zatrzymał, ale ja się nie poddam, bo wiem, że na kogoś takiego warto czekać!

Na innej planecie

Matka Łukasza, lat 22, nie może pogodzić się z niesprawiedliwością: dwa lata za współudział w kradzieży samochodu.

– To kara za darmo, na podstawie przypuszczeń, a dla naszej rodziny trzęsienie ziemi! – mówi. – Poszedł siedzieć na miesiąc przed urodzeniem się jego pierwszego dziecka! My w szoku, synowa w szoku. I tak żyjemy teraz, jak nie na tej planecie. Czasem ktoś z sąsiadów zapyta z życzliwości, co tam u syna, ale wiem, że niektórzy z naszej tragedii się cieszą.

JANUSZ KORNELIK

Sprawa oszczerstw, rzucanych przez księży w Grajewie na młodzież i nauczycieli, żyła w prasie w 1926 roku sześć miesięcy. W ustnych przekazach w mieście z pewnością znacznie dłużej

„Misja” umoralniania

W dwóch szkołach powszechnych w Grajewie, które nie miały własnych budynków, uczyło się 760 uczniów w 18 oddziałach. Nauka odbywała się na dwie zmiany, w sześciu ciasnych domach w różnych miejscach miasta. Były to trudne warunki dla uczniów i nauczycieli. Ale dla wszystkich ważne było, że szkoła istniała.

W roku szkolnym 1925/1926 do szkół powszechnych w Grajewie został skierowany na prefekta, nie mający... święceń ks. Zygmunt Lipiński (lat 23). Mówił o sobie, że pochodzi z rodziny magnackiej z kieleckiego, ukończył uniwersytet, a za jakieś grzechy biskup kielecki nie udzielił mu święceń.

W lutym 1926 roku na posiedzeniu Rady Pedagogicznej prefekt Lipiński informował o „wielkiej niemoralności wśród dzieci”. Kiedy został poproszony o dowody odpowiedział, że wszystko wie od dzieci, że dziewczynki „prowadzą się jak prostytutki”.

Po takim osądzie rodzice dziewczynek zaprowadzili je do lekarza. Ale gdy przedstawili Lipińskiemu lekarskie świadectwo niewinności stwierdził, że „lekarz się nie poznał”. Wyznał nauczycielom, że „jadąc do Grajewa otrzymał od ks. biskupa specjalną misję umoralnienia szkoły”.

W tym samym czasie prefekt gimnazjalny ks. Jan Czajkowski na niedzielnych kazaniach głosił: „Rozpusta w szkołach powszechnych aż się leje, mamy tam siedmioletnie prostytutki”.

Sprawę wystąpienia księdza Czajkowskiego dyrektorzy szkół skierowali na drogę urzędową. Pozostała bez odpowiedzi.

Oszczerstwa

W marcu 1926 roku „zepsucie” uczniów w Grajewie trafiło do łomżyńskiego tygodnika „Życie i Praca”: „Niektórzy z panów wychowawców wysyłają dzieci posądzone



Oszczercy w koloratkach

o niemoralność do lekarza po to, by ten wystawił im świadectwo niewinności. Po zbadaniu ich przez lekarza wracają one do szkoły, jako dostatecznie oczyszczone z zarzutów”, pisał w opublikowanym liście ukrywający się pod pseudonimem Jancza.

Naukę w szkole nazwał „hodowlą dzieci” i porównał ją do hodowli koni w stadninie w Janowie Podlaskim. Twierdził, że nauczyciele nie reagowali na niemoralne zachowania uczniów. List zakończył apelem: „Ratunku, póki czas! Redukować tych pedagogów, co mają cokolwiek mniej, niż domowe wykształcenie. Na gwałt wyrzucić tych, co hodują, a nie wychowują”.

Po publikacji w Szkołach Powszechnych nr 1 i nr 2 w Grajewie zebrały się Rady Pedagogiczne. Nauczyciele odpowiedzieli na oszczerstwa w tygodnikach „Życie i Praca” oraz „Wspólna Praca”. Pisali o kłamstwach anonimowego autora listu. Podejrzewali, że jego autorem był prefekt gimnazjum wikariusz Jan Czajkowski (wówczas lat 31). Podając tę sugestię zaznaczyli: „Jeżeli tak nie jest, to sądzimy, że ksiądz Czajkowski zechce uczynić publiczne sprostowanie”.

Komisja

Informacje o demoralizacji dzieci w Grajewie dotarły do ministerstwa. W szkołach sprawę badała ministerialna komisja z udziałem wizytatora Treпки i księdza Morawskiego 22 i 23 marca oraz 13, 14 i 15 kwietnia. Wyjaśnienia składali nauczyciele i rodzice. Ujawnili, jakimi metodami prefekt Lipiński uzyskiwał zeznania dzieci. Na lekcjach religii prowadził „prowizoryczną” spowiedź, straszył dzieci piorunami z nieba i batem, nacierał im twarz. Podrywał też autorytet nauczycieli.

Komisja nie dopatrzyła się winy nauczycieli. Stwierdziła, że autor oszczerstw „powinien otrzymać kilka lat więzienia”.

Ale werdykt komisji nic nie znaczył!

„Ministerstwo z zeznaniami nauczycielstwa i rodziców przed komisją nie liczy się, gdyż ma informacje z jakichś innych źródeł”, wyznali w gazetach rozgoryczeni nauczyciele. I chociaż kończył się rok szkolny, ministerstwo podzieliło szkoły na męską i żeńską, a siedmiu nauczycieli otrzymało decyzje przeniesienia.

„Ksiądz” bez święceń Lipiński tryumfował. „Ja jestem tutaj kie-

rownikiem i wychowawcą, co chciałem, to zrobiłem. Widzicie, co ksiądz znaczy”, mówił uczniom.

Bezsilność

Łomżyńskie gazety publikowały kolejne protesty. Rodzice występowali w obronie napiętnowanych nieletnich córek i szkalowanej szkoły. Opisywali we „Wspólnej Pracy” metody stosowane przez Lipińskiego, którego uznali za autora wszystkich oszczerstw. Żądali usunięcia go z Grajewa i zbadania sprawy przez komisję sejmową. Pod listem podpisało się 37 rodziców.

Z kolei, określający siebie jako „Polacy i katolicy” występowali w obronie ks. Lipińskiego. Żądali od kuratora w Białymstoku przeniesienia z Grajewa inspektora szkolnego Wojciecha Marszałka i ukarania nauczycieli, którzy ośmieli-

li się publicznie krytykować władze szkolne.

W obronie inspektora Marszałka i siedmiu ukaranych przeniesieniem nauczycieli do Kuratorium wystąpiło 68 przedstawicieli i kierowników miejscowych władz i urzędów oraz naczelników gmin z powiatu grajewskiego.

Po wakacjach

W 1926 roku z powodu epidemii szkarlatyny uczniowie rozpoczęli rok szkolny 15 września.

Inspektor szkolny Wojciech Marszałek został przeniesiony do Łomży.

Ks. Jan Czajkowski wyjechał na studia do Rzymu. Po powrocie był prefektem w łomżyńskim gimnazjum im. Piotra Skargi, a po wojnie wykładowcą w Seminarium Duchownym. Zmarł w Łomży w 1976 roku.

Jak potoczyło się życie „księdza” bez święceń Zygmunta Lipińskiego, nie udało się ustalić.

Co przeżyły ohydnie pomawiane dzieci, jak wpłynęło to na nich oraz ich rodziców, siostry, braci, życie, można się tylko domyśleć.

MARIA TOCKA

Ogłoszenie W KONTAKTACH

już za dzień!

Bez dodatku
za ekspres!

Nadaj ogłoszenie
w „Kontaktach”

w środę do godz. 12.00

Ukaże się już
w czwartek rano!

BUDOWNICTWO

PRODUCENT SIATKI
OGRODZENIOWEJ.

Bramy, słupki,
PANELE OGRODZENIOWE.
86/216 22 27, 604 231 333
www.siatki-stal.pl

(fak.0180/2023-o-i)

ODDAM

Ogłoszenia w rubryce „Oddam”
zamieszczamy bezpłatnie.

Treść można przesłać na adres:
redakcja@kontakty-tygodnik.

com.pl lub podać telefonicznie:
86 216 42 43

PRZYJMĘ

Ogłoszenia w rubryce „Przyjmę”
zamieszczamy bezpłatnie.

Treść można przesłać na adres:
redakcja@kontakty-tygodnik.

com.pl lub podać telefonicznie:
86 216 42 43

ROLNICTWO

Rzeźnia kupi bydło pourazowe
do uboju z konieczności.

Tel. 511 – 075 – 866 lub
662 – 396 – 670

(fak.0152/2023-o)

Zakupię każdy stan, całe
i uszkodzone prasy belujące

Sipma, Warfama,
Metal Fach itd. Dzwonić.

Tel. 660 – 795 – 977

(fak/sms)

Zakupię ciągniki, każdy model,
rok, stan, całe i uszkodzone.

Ursus, Massey Ferguson, John
Deere, Same, Lamborghini,

Deutz, Polmot, Farmer, Pronar,
MTZ Belarus, Kioti, Kubota,

New Holland, Ford, Fiat, Zetor,
Landini, Valtra, Valmet,

Farmtrac, Foton, Case,
Renault, Władimirec itd. Dzwonić.

Tel. 660 – 795 – 977

(fak/sms)

TOWARZYSKIE

Poznam Panią do 45 lat.

Tel. 733 – 589 – 600

(p-001660-o)

TRANSPORT

Belgia, Niemcy, Holandia,
soboty, niedziele, poniedziałki,
środy, czwartki

– klimatyzacja, DVD,

85 747 – 00 – 01, 602 – 664 – 771

(fak.0097/2022-o-i)

Frankfurt n/Menem i okolice

– soboty, środy, 85 747 – 43 – 63,
602 – 681 – 677

(fak.0098/2022-o-i)

USŁUGI

Łazienki profesjonalnie,
malowanie, remonty.

20 lat doświadczenia.

Tel. 796 – 270 – 960

(p-001658-o)

Prezydent Miasta Łomża

podaje do publicznej wiadomości, że w jego siedzibie w Łomży, przy ul. Stary Rynek 14, na tablicy ogłoszeń wywieszony został wykaz lokali komunalnych przeznaczonych do sprzedaży na rzecz głównych najemców.

KOMUNIKAT WÓJT GMINY ŚNIADOWO

Zgodnie z art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami (Dz.U. z 2023 poz. 344 ze zm.) informuje, że w siedzibie Urzędu Gminy Śniadowo, ul. Ostrołęcka 11 został wywieszony na okres 21 dni (od 07.09.2023 r. do 28.09.2023 r.) wykaz nieruchomości gruntowej oznaczonej nr 40, położonej w miejscowości Brulin przeznaczonej do sprzedaży w formie przetargu ustnego nieograniczonego.

Szczegółowe informacje dotyczące wykazu można uzyskać w Urzędzie Gminy Śniadowo, pokój nr 13 lub telefonicznie pod nr (86) 224 15 71.

OGŁOSZENIE

Na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami, Wójt Gminy Wąsosz informuje, że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Gminy Wąsosz i na stronie BIP <https://bip-ugwasosz.wrotapodlasia.pl/> został podany do publicznej wiadomości na okres 21 dni wykaz nieruchomości mienia gminnego przeznaczonych do dzierżawy.

Szczegółowe informacje udzielane są w Urzędzie Gminy Wąsosz, Plac Rzędziana 8, pokój nr 14, tel. 86 273 10 01.

Zamawiaj więcej płacąc mniej!

teraz pakiety promocyjne

dla wszystkich formatów odbitek

zdjęcia 10x15 już od **0,49zł**

foto gabs ŁOMŻA, STARY RYNEK 16

Kodak Express
ŁOMŻA, DMOWSKIEGO 1B Digital Solutions

OGŁOSZENIA BEZPŁATNE MOTORYZACYJNE

Sprzedam Seat Ateca, (2019), 1.6 TDI, diesel, stan bardzo dobry, nawigacja, czujnik parkowania, przebieg 122 000 km, cena 83 000 zł do negocjacji, tel. 516 - 603 - 022

(o/b)

Sprzedam Opel Astra H, (2005), benzyna, 170 KM, stan bardzo dobry, wymienione oleje, filtry, centralny zamek, czujnik cofania, cena 10 900 zł do negocjacji, tel. 508 - 399 - 268

(o/b)

Sprzedam Skoda Fabia, (2006), diesel, stan techniczny bardzo dobry, przebieg 300 000 km, cena 7 500 zł do negocjacji, tel. 516 - 109 - 363

(o/b)

Sprzedam Volvo V40, (2015), diesel, 190 KM, przebieg 320 000 km, cena 34 500 zł, tel. 798 - 090 - 618

(o/b)

Sprzedam Fiat Grande Punto, (2008), benzyna + LPG, 77 KM, przegląd i ubezpieczenie ważne do stycznia 2024 r., cena 10 800 zł do negocjacji, tel. 509 - 911 - 963

(o/b)

Sprzedam Audi A3 8P, (2005), 1.9 TDI, 105 KM, diesel, ubezpieczenie i przegląd ważne do 10.2023 r., cena 14 300 zł do negocjacji, tel. 694 - 065 - 280

(o/b)

Sprzedam Opel Zafira, (2002), benzyna, auto w stanie dobrym, przebieg 290 000 km, kolor szary, cena 3 300 zł do negocjacji, tel. 510 - 389 - 871

(o/b)

Sprzedam Volkswagen Tiguan, (2008), diesel, stan bardzo dobry, kolor czarny, cena 32 000 zł, tel. 604 - 589 - 190

(o/b)

Sprzedam Ford Focus C-Max, (2006), benzyna, stan dobry, auto w ciągłej eksploatacji, klimatyzacja, hak, cena 7 800 zł do negocjacji, tel. 514 - 513 - 315

(o/b)

Sprzedam Audi A4 B5, (1995), 1.6 benzyna, 101 KM, przegląd i ubezpieczenie ważne do 06.2024 r., przebieg 339 000 km, cena 4 400 zł, tel. 504 - 187 - 452

(o/b)

Sprzedam Volkswagen Golf IV, (1999), benzyna + LPG, ubezpieczenie ważne do 01.2024 r., przegląd do 08.2024 r., cena 4 900 zł do negocjacji, tel. 500 - 458 - 929

(o/b)

Sprzedam Opel Vectra C, (2005), diesel, 120 KM, przebieg 231 000 km, kolor srebrny, cena 7 900 zł do negocjacji, tel. 722 - 367 - 616

(o/b)

Sprzedam Renault Clio, (2009), benzyna, 75 KM, auto w stanie bardzo dobrym, od nowości garażowane, wnętrze czyste i zadbane, cena 15 300 zł do negocjacji, tel. 508 - 481 - 807

(o/b)

Sprzedam Opel Astra Bertone, (2000), 1.8 benzyna, nowe sprzęgło i olej, auto sprawne, cena 7 000 zł do negocjacji, tel. 733 - 658 - 315

(o/b)

Sprzedam Volkswagen Golf V, (2006), 1.9 tdi, 105 KM, ubezpieczenie i przegląd ważne do lutego, elektryczne szyby, lusterka, cena 15 000 zł, tel. 502 - 413 - 080

(o/b)

Sprzedam Seat Leon, (2013), 1.6 diesel, klimatyzacja, komplet kół zimowych, 66 KM, przebieg 289 000 km, cena 16 900 zł, tel. 508 - 183 - 852

(o/b)

Sprzedam Fiat Panda, (2003), benzyna, zadbane wnętrze, niskie spalanie, 54 KM, przebieg 183 000 km, cena 3 950 zł do negocjacji, tel. 696 - 676 - 965

(o/b)

Sprzedam Ford Fiesta, (2006), auto świeżo sprowadzone z Niemiec, opłacone, gotowe do rejestracji, stan bardzo dobry, cena 6 900 zł do negocjacji, tel. 506 - 546 - 584

(o/b)

Sprzedam Audi A6 C6, (2007), 2.0 benzyna, 170 KM, stan bardzo dobry, bogate wyposażenie, po przeglądzie, cena 16 900 zł do negocjacji, tel. 660 - 067 - 679

(o/b)

Sprzedam Peugeot 307 SW, (2005), 2.0 benzyna, elektryczne szyby, panoramiczny dach, wspomaganie, cena 6 300 zł, tel. 607 - 447 - 991

(o/b)

Sprzedam Citroen C5, (2010), 1.6 HDI, 109 KM, auto w bardzo dobrym stanie, przebieg 243 000 km, cena 17 800 zł do negocjacji, tel. 698 - 135 - 279

(o/b)

Sprzedam Opel Astra, (1998), 1.6 benzyna, 75 KM, przebieg 200 000 km, cena 2 500 zł do negocjacji, tel. 510 - 676 - 893

(o/b)

Sprzedam Volkswagen Touran, (2009), 2.0 TDI, diesel, auto czyste, zadbane, regularnie serwisowane, cena 25 500 zł, tel. 600 - 590 - 144

(o/b)

Sprzedam Alfa Romeo 159, (2006), benzyna, 185 KM, polski salon, kolor szary, przebieg 161 000 km, cena 7 900 zł, tel. 732 - 920 - 979

(o/b)

Sprzedam Skoda Octavia 2, (2011), diesel, 105 KM, auto użytkowane przez kobietę, zderzak z prawej strony lekko obdarty, cena 25 000 zł do negocjacji, tel. 790 - 328 - 323

(o/b)

Sprzedam Ford Fiesta, (2010), 1.4 diesel, ubezpieczenie ważne do 03.2024 r., przegląd do 06.2024 r., auto oszczędne, gotowe do jazdy, cena 13 900 zł do negocjacji, tel. 504 - 771 - 170

(o/b)

Sprzedam Mercedes E200, (2009), diesel, 136 KM, stan dobry, skórzana tapicerka, auto użytkowane na co dzień, przebieg 379 500 km, cena 30 900 zł, tel. 791 - 773 - 075

(o/b)

Sprzedam Opel Vectra C, (2002), benzyna, w posiadaniu od 6 lat, 122 KM, w 2020 r. wymieniony licznik, cena 6 900 zł, tel. 506 - 292 - 021

(o/b)

Sprzedam Opel Astra H, (2006), 1.7 cdi, opłaty i przegląd ważne do lutego 2024 r., przebieg 310 000 km, diesel, cena 6 000 zł do negocjacji, tel. 797 - 686 - 734

(o/b)

Pobierz aplikację mobilną

TAXI 19-191J
19191J MPT

POBIERZ Z
Google Play

Pobierz z
App Store

Najlepsza aplikacja w mieście

KUPON BEZPŁATNE OGŁOSZENIE DLA ZMOTORYZOWANYCH

Treść ogłoszenia do 15 słów:

Warunkiem ukazania się ogłoszenia jest podanie ceny pojazdu!

Imię i nazwisko ogłaszającego:

Adres:

Tel.:

Oświadczam, że zamieszczam ogłoszenie jako osoba fizyczna nieprowadząca handlowej działalności motoryzacyjnej.

Czytelny podpis:

Kupon wysyłamy na adres: **Kontakty, Al. Legionów 7, 18-400 Łomża**

Wydawnictwo „Kontakty” informuje, że dane ogłaszających, będą wykorzystane wyłącznie w celu wykonania zlecenia publikacji ogłoszenia oraz sprawozdawczości finansowej. Nie są udostępniane osobom trzecim.

OGŁOSZENIA BEZPŁATNE ROLNICZE

Sprzedam 10 krów, różnej cielności, 2 jałówki, cena od 6 000 zł do 7 000 zł, tel. 507 – 607 – 069

(o/b)

Sprzedam prasę Welger RP 220, rotor, noże, opuszczana podłoga, wszystko sterowane z ciągnika, cena 33 000 zł do negocjacji, tel. 500 – 048 – 896

(o/b)

Sprzedam dojkę przewodową Wesfalia, kompletna, w użytku, 5 aparatów udojowych, sprężarka, regularnie serwisowana, cena 10 500 zł do negocjacji, tel. 502 – 693 – 003

(o/b)

Sprzedam kultywator na 11 zębów, brak kółek na wyposażeniu, cena 420 zł do negocjacji, tel. 697 – 824 – 693

(o/b)

Sprzedam prasę belującą Claas Rollant 44s, cena 15 500 zł, tel. 503 – 756 – 460

(o/b)

Sprzedam przewracarkę Kverneland, szerokość robocza 7,50 m, stan dobry, wymienione 2 opony i połowa zębów na nowe, cena 12 000 zł do negocjacji, tel. 691 – 244 – 221

(o/b)

Sprzedam plugi obrotowe, 4-skibowe, na podwójnym resorze, przedplużki, cena 20 500 zł do negocjacji, tel. 518 – 981 – 925

(o/b)

Sprzedam przyczepę objętościową Fortschritt, kłapa hydrauliczna, cena 18 900 zł, tel. 609 – 611 – 855

(o/b)

Sprzedam prasoowijkę Krone 1250, (2006), w dobrym stanie, rotor, noże, cena 36 500 zł, tel. 791 – 065 – 104

(o/b)

Sprzedam siewnik Monosem, niespawany, niemalowany, garażowany, oryginał, cena 29 500 zł do negocjacji, tel. 609 – 372 – 586

(o/b)

Sprzedam kosiarkę czołową Kuhn, (2013), ze zgniataczem pokosu, stan bardzo dobry, sprowadzona, nieużytkowana w kraju, cena 17 900 zł do negocjacji, tel. 533 – 205 – 505

(o/b)

Sprzedam prasę Krone, (2009), w bardzo dobrym stanie, owijanie siatką, noże, cena 66 900 zł, tel. 660 – 757 – 644

(o/b)

Sprzedam rozsiewacz do nawozów Amazone ZA-U 1501, 1 500 kg, nadstawka, cena 4 800 zł, tel. 786 – 876 – 452

(o/b)

Sprzedam przewracarkę do trawy Claas Volto 52, (2011), od nowości w gospodarstwie, kupiona w 2013 r., niepogięta, niespawana, cena 18 500 zł do negocjacji, tel. 724 – 105 – 474

(o/b)

Sprzedam ładowacz czołowy Stoll, 3-sekcyjny, cena 5 800 zł, tel. 789 – 149 – 654

(o/b)

Sprzedam plug Kverneland Vogel Noot, (2001), 4-skibowy, zmienna szerokość, stan bardzo dobry, w oryginale, cena 8 500 zł, tel. 881 – 307 – 342

(o/b)

Sprzedam bronę wirującą Lely, szerokość 3 m, z hydropakiem, stan bardzo dobry, wymienione łożyska i uszczelniacze, cena 12 500 zł do negocjacji, tel. 511 – 125 – 992

(o/b)

Sprzedam siewnik Poznaniak, w bardzo dobrym stanie, cena 2 999 zł do negocjacji, tel. 798 – 634 – 097

(o/b)

Sprzedam agregat uprawowy Bomet, szerokość 320 m, stan techniczny dobry, cena 4 800 zł, tel. 511 – 945 – 771

(o/b)

Sprzedam rozrzutnik, 2-osiowy, stan dobry, cena 4 600 zł, tel. 665 – 465 – 306

(o/b)

Sprzedam przyczepę samobierającą Agromet, cena 3 200 zł, tel. 506 – 536 – 068

(o/b)

Sprzedam agregat podorywkowy Tiemann, 3 m, wysoka i masywna rama, wał na łożyskach, cena 10 000 zł do negocjacji, tel. 692 – 313 – 110

(o/b)

Sprzedam opryskiwacz zawieszanych, 12 m, świeżo sprowadzony z Belgii, sprawny, ważny przegląd, cena 2 400 zł, tel. 516 – 391 – 797

(o/b)

Sprzedam agregat uprawowy, szerokość 2,50 m, cena 4 200 zł do negocjacji, tel. 511 – 279 – 861

(o/b)

Sprzedam siewnik Poznaniak, stan dobry, garażowany, cena 2 500 zł do negocjacji, tel. 511 – 945 – 771

(o/b)

Sprzedam rozrzutnik obornika, (1997), 10 ton, pionowe wałki, wałek WOM w komplecie, cena 38 500 zł, tel. 691 – 376 – 328

(o/b)

Sprzedam plugi zagonowe Niemeyer 4, gotowe do pracy, cena 6 000 zł do negocjacji, tel. 510 – 059 – 810

(o/b)

Sprzedam agregat ścierniskowy, 3,80 m, stan bardzo dobry, cena 5 700 zł do negocjacji, tel. 660 – 469 – 750

(o/b)

Sprzedam heder do sieczkarni, stan dobry, cena 6 000 zł, tel. 502 – 432 – 756

(o/b)

Sprzedam plug Kverneland Vario AB 85, ustawienie szerokości orki, stan bardzo dobry, 2 lata stoi nieużywany, cena 13 500 zł do negocjacji, tel. 512 – 372 – 805

(o/b)

Sprzedam przyczepę rolniczą, sztywna, aktualne dokumenty, cena 5 700 zł do negocjacji, tel. 502 – 643 – 874

(o/b)

Sprzedam drzewo opałowe, suche, głównie sosnowe, 17 mp, Gmina Śniadowo, cena za 1 mp, tel. 510 – 173 – 043

(o/b)

Sprzedam ścinacz zielonek Stalmech, sprawny, od kilku lat stoi nieużywany, cena 9 500 zł, tel. 509 – 628 – 118

(o/b)

Sprzedam agregat podorywkowy Konskilde, 13 zębów, szerokość robocza 3 m, stan bardzo dobry, cały w oryginale, cena 5 200 zł, tel. 519 – 784 – 135

(o/b)

Sprzedam opryskiwacz Biardzki, 2 200 litrów, belka 18 m, w pełni sprawny, cena 19 000 zł, tel. 660 – 679 – 370

(o/b)

Sprzedam rozsiewacz Amazone ZA-U 1801, stan dobry, sterowany hydraulicznie, wałek w komplecie, garażowany, cena 5 800 zł, tel. 511 – 945 – 771

(o/b)

Sprzedam kombajn Claas Dominator 66, w bardzo dobrym stanie, w pełni sprawny, cena 40 000 zł do negocjacji, tel. 516 – 550 – 307

(o/b)

Sprzedam agregat uprawowy Inter-Tech, 3 m, w bardzo dobrym stanie, cena 9 000 zł, tel. 506 – 356 – 619

(o/b)

Sprzedam kombajn John Deere 965, w stanie bardzo dobrym, cena 24 000 zł, tel. 602 – 357 – 301

(o/b)

Sprzedam plugi 4-skibowe Wirax, zagonowe, zabezpieczenia śrubowe, szerokość robocza około 120 cm, cena 2 900 zł, tel. 885 – 628 – 727

(o/b)

KUPON

BEZPŁATNE OGŁOSZENIE ROLNICZE

Treść ogłoszenia do 15 słów:

Warunkiem ukazania się ogłoszenia jest podanie ceny!

Imię i nazwisko ogłaszającego:

Adres:

Tel.:

Oświadczam, że zamieszczam ogłoszenie jako osoba fizyczna nieprowadząca handlowej działalności rolniczej.

Czytelny podpis:

Kupon wysyłamy na adres: **Kontakty, Al. Legionów 7, 18-400 Łomża**
Wydawnictwo „Kontakty” informuje, że dane ogłaszających, będą wykorzystane wyłącznie w celu wykonania zlecenia publikacji ogłoszenia oraz sprawozdawczości finansowej. Nie są udostępniane osobom trzecim.

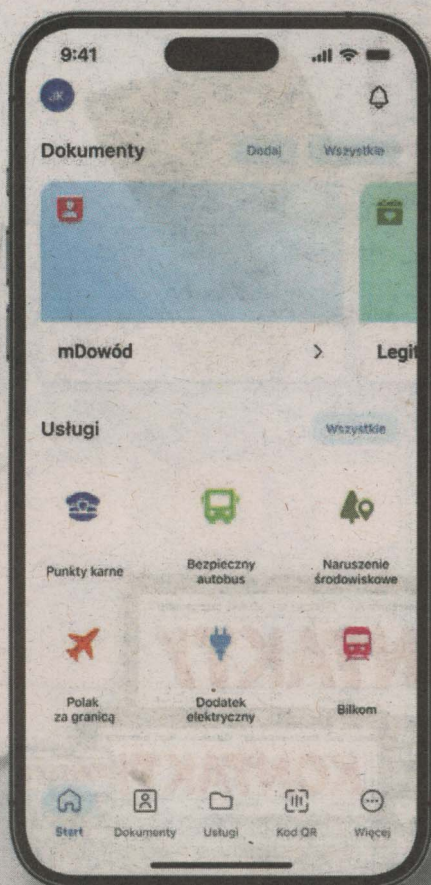


mObywatel 2.0

zrób to prościej

Najważniejsze dokumenty i usługi w jednej aplikacji

Nowoczesna aplikacja mObywatel 2.0 jest już dostępna do pobrania. Wśród innowacji, które ułatwią życie codzienne jej użytkownikom, są między innymi mDowód, Tymczasowe elektroniczne prawo jazdy czy Bezpieczny Autobus. To właśnie dzięki tym usługom będzie można w Polsce szybciej załatwić sprawy urzędowe, zadbać o bezpieczeństwo najbliższych czy wsiąść za kółko od razu po zdanym egzaminie. mObywatel 2.0 to cyfrowa możliwość korzystania z usług administracji publicznej - pozwala nie tylko zaoszczędzić czas, ale także zrobić to prościej.



mDowód

Zdarza Ci się zapomnieć dowodu osobistego? To już przeszłość! mDowód masz zawsze przy sobie – w swoim smartfonie. Możesz bezpiecznie wylegitymować się nim prawie w każdej sytuacji: w urzędach, w przychodni, na poczcie czy zawierając umowy. Od 14 lipca mDowód działa niemal jak tradycyjny dowód osobisty!



Bezpieczny autobus

Szybko i wygodnie sprawdzisz stan autokaru, którym Ty lub Twoi bliscy wyruszą w podróż. Wystarczy, że w aplikacji wpiszesz numer rejestracyjny, a otrzymasz informacje o badaniach technicznych oraz polisie OC.



Tymczasowe elektroniczne prawo jazdy

Pozwala świeżo upieczonym kierowcom na jazdę samochodem bez czekania na plastikowy dokument. Wystarczy kilka kliknięć, aby go aktywować.



Aplikację mobilną mObywatel 2.0 pobierzesz bezpiecznie i bezpłatnie ze sklepu Google Play i App Store.





XXV Motoparalotniowe Mistrzostwa Polski
XXIV Mikrolotowe Mistrzostwa Podlaskiego
„Kontakty” 2023



Partner Strategiczny:



Sponsor Główny:

Sponsorzy, partnerzy, mecenasi:



Zakład Mechaniki Pojazdowej Szczepan Grodzki w Łomży
OSP w Piątnicy



Łomża, 14-20 sierpnia 2023

Chcesz zamieścić
ogłoszenie lub reklamę
w „**Kontaktach**”?

Zadzwoń, napisz
nasi przedstawiciele pomogą, doradzą:
tel. 86 216 42 43, fax. 86 216 57 11
kom. 506 448 884

redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl

Wszystkie ogłoszenia i reklamy
zamieszczamy bez dodatkowej opłaty
na naszej stronie

www.kontakty-tygodnik.com.pl



Pobierz **e-kontakty** z www.egazety.pl
i czytaj na komputerze, tablecie lub telefonie.

Zabił dwóch ludzi!

Pijany kierowca opla, który pod Jakacią Dworną na trasie Łomża – Ostrów Mazowiecka uderzył w ciągnik, zabił młodego (21 lat) kierowcę traktora i pasażera (34 lata), z którym jechał. Po zderzeniu opel zapalił się i gdyby nie pomoc świadków, ranni mogliby spłonąć żywcem w aucie, ale i tak pasażera nie udało się uratować. Sam sprawca (23 lata) przeżył, ale trafił do szpitala. Świadkowie mówili o dużej prędkości, z jaką poruszała się osobówka.

Bezmyślna nieostrożność

Autokar z żołnierzami uderzył na wysokości ul. Księżnej Anny w Łomży w tył bmw z takim impetem, że bmw obróciło o 180 stopni i przerzuciło na drugi pas ruchu. Jego kierowca trafił do szpitala.

Bezmózg w skodzie

Gdy kierowca skody zauważył policjantów, gwałtownie przyspieszył, a podczas wyprzedzania uderzył w volkswagena. Chwilę później zignorował sygnały do zatrzymania i zaczął uciekać w kierunku Danowa całą szerokością jezdni. W trakcie ucieczki próbował zepchnąć z drogi wyprzedzający go radiowóz, uderzając w jego prawy bok, relacjonuje policja z Kolna. W pewnym momencie kierowca skody wjechał do rowu. Wówczas przesiadł się na miejsce pasażera i próbował wysiąść z samochodu, ale został zatrzymany przez policjantów. W rozmowie, podczas której tłumaczył mundurowym, że nie wie, kto kierował tym samochodem czuć było od niego silną woń alkoholu. Trafił do policyjnego aresztu. To mieszkaniec (30 lat) powiatu kolneńskiego. Usłyszał zarzuty niezatrzymania się do kontroli oraz uszkodzenia policyjnego radiowozu. Odpowie również za spowodowanie kolizji drogowej z volkswagenem, którego wyprzedzał, a gdy badanie krwi wykáže alkohol, za jazdę po pijanemu.

5 osób w szpitalu

W czasie skrętu w lewo we wsi Miecze, kierowca osobówki zjechał drogę autu, które go wyprzedzało. W wyniku zderzenia ucierpiało 5 osób. Kierowcy byli trzeźwi.



Pożar strawił dach, poddasze i strop domu oraz ubrania, meble, urządzenia i rzeczy osobiste w Ożarach Wielkich (gm. Rutki). Dom nie nadaje się do zamieszkania. Mieszkało w nim dwóch braci. Nic im się nie stało, ale nie mają dachu nad głową. Zajęli się nimi sołtys i mieszkańcy wsi. Fot. OSP Rutki

Zginął na miejscu pasażer (70 lat) tego citroena, który na trasie Pisz – Kolno na prostej drodze zderzył się pod Jeżami z toyotą. Do wypadku doprowadziła żona (69 lat) zmarłego, gdy zaczęła wyprzedzać jadący przed nią samochód, ale nie zauważyła, że jest wyprzedzana przez toyotę. Po zderzeniu się aut citroen wpał do przydrożnego rowu, gdzie bokiem uderzył w skarpę. Podróżowali mieszkańcy Puław. Kierująca citroenem została zabrana do szpitala. Z małżeństwem jechał trzynastolatek, któremu nic się nie stało. Fot. policja



Jest kilka sposobów, dzięki którym poznasz, że Twój rozmówca nie mówi prawdy. A przynajmniej całej prawdy

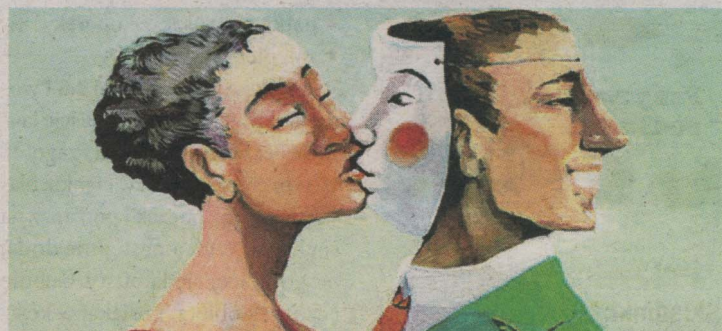
Jak rozpoznać kłamcę?

Ton głosu – podczas rozmowy często zmienia ton głosu z niższego na wyższy i odwrotnie.

Kontakt wzrokowy – większość ludzi praworęcznych, przypominając sobie prawdziwe zdarzenie, angażuje lewą półkulę mózgu i spogląda w prawo. Kiedy zmyśla, a więc tworzy obraz jakiegoś zdarzenia, spogląda w lewo, ponieważ uaktywnia prawą półkulę.

Uśmiech – jeśli uśmiechamy się szczerze, zmienia się wyraz naszej twarzy. Jeżeli ten uśmiech jest wymuszony, sztuczny, twarz nie jest w to zaangażowana.

Nadmierna gestykulacja – mocna gestykulacja ma bardzo proste zadanie: odwrócić naszą uwagę od treści rozmowy.



Bawienie się czymś – jeśli rozmówca bawi się w czasie rozmowy ubraniem lub jakimś przedmiotem, chce uspokoić osobę, którą właśnie okłamuje jak z nut.

Brak wątpliwości – jeśli relacjonuje wydarzenia bez zająknięcia, prawdopodobnie wcześniej dokładnie przygotował sobie sce-

nariusz, który teraz próbuje ci „sprzedać”.

Uniki – jeśli oczekujesz krótkiej odpowiedzi „tak” albo „nie”, od kłamcy jej nie usłyszysz. Zamiast tego opowie całą historię raz jeszcze, bardzo często zawierającą niepotrzebne usprawiedliwienie.

Poradnia psychologa

Czy manipulować mężem?

Mój mąż ma 45 lat. Mamy trójkę dzieci i zawsze się dobrze rozumieliśmy. Od roku mąż nie ma pracy i może dlatego stał się teraz taki wybuchowy i kłótniwy. Jak mówię do niego: „Chodź, pozbiemy gruszki, żeby nie było os”, odpowiada, że cały czas tylko coś ma robić. A przecież tak naprawdę cały dzień nic nie robi. Gdy chcę z nim o tym porozmawiać, to się obraża. Mam sposoby, aby na niego wpłynąć, ale czy można mieć szacunek do człowieka, którym się manipuluje?

Hanka

Między 38 – 42 rokiem życia człowiek wchodzi w tak zwany średni i rozpoczyna kryzys wieku dojrzałego, który trwać może nawet 5 lat. Jest to okres częściowej zmiany osobowości, a także przewartościowań dotychczasowych postaw. Istotnym pragnieniem (niekoniecznie uświadamianym) staje się wykorzystanie swoich wysiłków i wiedzy dla dobra innych ludzi (nie tylko swoich dzieci). Jest nam dane zrealizować to pragnienie, jeśli nauczymy się wyżej cenić własną mądrość, niż siłę i atrakcyjność seksualną (które w tym wieku słabną), potrafimy cenić innych nie ze względu na ich wartość jako obiektów seksualnych, ale dzięki ich niepowtarzalnym cechom i mamy zdolność czerpać satysfakcję z różnego rodzaju aktyw-

ności. Jeśli te warunki są spełnione, nasz rozwój wkracza w nową fazę i nabieramy nowej energii. Jednak może się stać i tak, że jesteśmy tego pozbawieni. Istotną przeszkodą może tu być właśnie utrata pracy. Narasta wtedy nadmierne zainteresowanie własną osobą oraz uczucie osobistego zubożenia, co może objawiać się zachowaniami, jakie obserwuje Pani u męża. Dodatkowo w tym wieku człowiek dokonuje istotnego porównania swoich młodzieńczych pragnień i marzeń z ich realizacją w dorosłości. Może to być zarówno źródłem satysfakcji jak i żalu lub depresji. Być może to jest ów „robak”, który gryzie Pani męża.

Użycie sposobów wpływania, które mogą polepszyć atmosferę między Wami nie musi koniecznie pozbawiać Panią szacunku do męża. Może zamiast słowa „manipulacja” lepiej tu użyć słowa „sugestia”, ale nie chodzi tylko o zmianę słowa. Jeśli dobrze pojąłem ktoś, kim Pani manipuluje traci w Pani oczach godność. To znaczy, że pod manipulacją rozumie Pani pewną formę wykorzystania. Jednak wpływając na męża robi Pani coś innego, dostępnymi metodami próbuje Pani stworzyć dobrą atmosferę w domu. Myślę, że dobrze jest użyć takich sposobów.

DR MARCIN FLORKOWSKI
psycholog

- natka pietruszki i koperek
- sól, pieprz

Kapustę kiszoną zalej 2,5 l wody, dodaj ziele angielskie, liście laurowe oraz ziarna pieprzu i zagotuj. W tym czasie pokrój w cienkie plastry wędzony boczek i podsmaż na suchej patelni, a następnie dodaj do gotującej się kapusty. Cebulę i czosnek obierz, posiekaj w kostkę, marchewki pokrój w grubsze półtalarki i dodaj do kapusty. Gotuj tak długo, aż kapusta będzie miękka. Wtedy przypraw do smaku solą, pieprzem i słodką papryką. Następnie wlej do miseczki nieco wywaru, dodaj mąkę i wymieszaj dokładnie. Gdy nie będzie grudek, dodaj do zupy i zagotuj ponownie cały czas mieszając.



Fot. pixabay

Pytanie intymne

Mam wrażenie, że żyjemy w jakimś zwariowanym świecie. Ciągle pośpiech, nie mamy czasu ani na rozmowę, ani na swobodny seks. Często jest tak, że dopiero w łóżku rozmawiamy o rodzinnych problemach i jeszcze wymuszam na mężu, żeby odłożył jakieś bardzo ważne papiery, które musi przejrzeć. Gdy poróżnimy się i posprzeczamy przy jakimś zagadnieniu, wcale nie mam ochoty na seks. A on właśnie wtedy chce się kochać, jakby chciał nadrobić wyrządzoną przykrość. Już nie wiem, jak to wszystko zmienić, bo moja sypialnia czasami staje się małym wariatkowem. Tu się sprzeczamy, tu się kochamy, a ja jestem zła i zdenerwowana.

Milena

Sypialnia nie może być polem bitwy, miejscem pojedynku ani biurkiem. Sprawy codzienne mogą skutecznie popsuć intymny nastrój. Nie podnieca brak pieniędzy na opła-

cenie mieszkania albo raty. Nie budzi pożądania opowiadanie o kontraktach, zamówieniach lub jakichś terminach, związanych z pracą zawodową. „Ważne papiery” do przetrzeżenia nie są wcale afrodyzjakiem. To wszystko nie sprzyja erotycznym uniesieniom i trzeba zostawić za drzwiami sypialni.

Dość często bywa tak, że spór kończy się seksem. To wynika z tego, że człowiek pobudzony gniewem wygląda pociągająco. Jak w największym podnieceniu ma rozszerzone źrenice, zaczerwienione policzki i wyzywającą postawę. I często mężczyźni podświadomie złość kobiety odbierają jako podniecenie, jednoznaczny sygnał gotowości. Seks po sporze może przynieść przyjemność mężczyźnie, który źle odczytał sygnał. Kobieta będzie rozżalona i pozostanie z poczuciem niezrozumienia. A problemy i tak zostaną. Dlatego lepiej wcześniej o nich porozmawiać i kochać się bez obciążenia.

Lekarz domowy

Od powrotu z kolonii, na których była prawie do końca sierpnia, córka skarży się co jakiś czas na ból brzucha. Jest błada, nie ma apetytu, niespokojnie śpi. Nie ma temperatury ani kaszlu. Myślałem, że tęskni za mamą, bo żona wyjechała do Belgii. Ale chyba nie jest to tylko tęsknota. Co to może być? Nie bardzo wiem, co robić, bo zawsze różnymi dolegliwościami dzieci zajmowała się żona.

Jarek

Córka na obozie mogła zarazić się jakąś chorobą przewodu pokarmowego. Opisane objawy wskazu-

ją na owsicę. Owsiki są najczęstszymi pasożytami, którymi dzieci zarażają się od siebie w żłobkach, przedszkolach, na obozach, koloniach. Zakażenie następuje przez kontakt z chorym, przez brudne ręce. Trzeba zgłosić się do pediatry i poprosić o skierowanie na badania laboratoryjne. Badania powtarza się trzykrotnie w odstępie 2 – 3 dni. Przy owsikach nie tylko pojawia się ból brzucha, ale też nudności, biegunki i swędzenie w okolicy odbytu, dlatego córka niespokojnie śpi. Leczenie polega na zażywaniu leków. Obejmuje się nim równocześnie całą rodzinę. Kurację powtarza się po dwóch tygodniach.



Polewka bandycka

- Składniki:
- 1 kg kiszzonej kapusty
 - 30 dag wędzonego boczku
 - 2 cebule
 - 2 marchewki
 - 1 ząbek czosnku
 - 1 łyżeczka słodkiej papryki
 - 1 łyżka mąki
 - 6 ziaren ziela angielskiego
 - 2 liście laurowe
 - 10 ziaren pieprzu

Fot. pixabay



Podróż marzeń

Spotkać się z przygodą! Też tak marzytaś (marzyteś) w dzieciństwie? Czym wtedy wybierałaś (wybierałeś) się w podróż marzeń? Przypomnij sobie, przeczytaj, co to o Tobie mówi.

Samochód: zawsze sięgasz daleko z nadzieją, że w odpowiednim momencie Ci się spełni. I tak się zdarza. Bo Twoja ambicja i pracowitość sprzyjają szczęściu. Ale nie bardzo potrafisz dłużej zatrzymać się nad ważnymi sprawami. Ciągłe pędzisz i przez to w Twoim życiu sporo chaosu.

Motocykl: energia Cię rozpiera. Nie boisz się ryzykować. Z najbardziej niebezpiecznych życiowych zakrętów potrafisz „wjechać” na prostą. Często wygrywasz. A jak zdarzy się przegrać, nie lamentujesz, tylko wyciągasz wnioski z lekcji i jedziesz dalej. Potrafisz przystosować się do każdych warunków. Sprzyja temu Twoja tolerancja i ugodowość.

Rower: potrafisz cieszyć się prawie z każdej sytuacji i z małych spraw, które otrzymujesz w „podróży życia”. Wrodzony optymizm powoduje, że wszystko widzisz w radosnych kolorach. Zatrzymujesz się przy szczęściu i rozkoszujesz nim. Ale umiesz też pochylać się nad nieszczęściem. Twoje umi-

łowanie piękna i duchowość sprawiają, że niezwykle przyjemna jest z Tobą nie tylko rowerowa wycieczka. Także życiowa podróż.

Pieszko: „jak umiesz liczyć, licz na siebie”, to Twoja dewiza. Nigdy Cię nie zawiodła, choć przyjmujesz pomoc i podpowiedzi innych. Wędrujesz przez życie, nie bojąc się trudów, nie zrażają Cię niepowodzenia. Chętnie podejmujesz wyzwania. Dojdiesz zawsze tam, gdzie chcesz. Osiągniesz to, czego pragniesz. Twoja siła i prawość przyciąga innych. Dlatego w swojej podróży nigdy nie będziesz sam.

Wskaźnikiem po mapie: marzenia zawiodły Cię wszędzie. I nie żałuj, że nie spełniały się w rzeczywistości. Żałować może tylko ktoś, kto nigdy nie marzył. Twoje wyprawy bez pieniędzy świadczą, że nie jesteś materialistą. Masz bogate wnętrze. Potrafisz doskonale zorganizować sobie życie. Umiesz cieszyć się z tego, co masz. Marzeniami wychodzisz szczęściu na przeciw. Twoja wrażliwość przyciąga innych, chcą z Tobą „podróżować”.



Kaczyński i Tusk doszli do porozumienia. Obydwaj uznali zgodnie, że są wrogami!

Podczas ogłaszania list wyborczych okazało się, że minister edukacji zasłużył na jedynkę.

Premier poinformował, że dzięki rządowi PiS, polska gospodarka zrobiła wielki krok naprzód, choć za rządów opozycji stała na skraju przepaści.

Co za rozrzutność! 2 300 000 bloków skalnych tylko po to, aby faraon Cheops miał grobowiec. A gdyby się postarać, z tego materiału można by wybudować całkiem przyzwoity pomnik prezydenta Lecha Kaczyńskiego!

– Kelner, to jest ten schabowy XXL? Śmiać mi się chce!

– To dobrze, bo zazwyczaj klienci są wściekli.

W parku na ławce siedzi trzech staruszków. Jeden mówi: – Kiedyś przyjdzie do parku zajmowało mi 10 minut, a teraz pół godziny. Tak to jest... Jak się ma 75 lat, to nogi odmawiają posłuszeństwa.

Na to drugi staruszek:

– Kiedyś czytałem gazetę bez okularów, a teraz to i w okularach nic nie widzę. Jak się ma 80 lat to oczy już odmawiają posłuszeństwa.

Na to trzeci staruszek:

– Oczy i nogi to nic. Ja wczoraj wieczorem patrzyłem na żonę i ogarnia mnie podniecenie. Mówię do niej: Kochaj się ze mną tu i teraz. A ona mi na

to: przecież już się dzisiaj trzy razy kochaliśmy!. Jak się ma 85 lat to pamięć już odmawia posłuszeństwa.

– Czy jest ser rokpol? – pyta klient.

– A co to jest ten rokpol? – pyta ekspedientka.

– Ser z pleśnią.

– Nie. Ale mamy kiełbasę rokpol, chleb rokpol i nawet maliny rokpol...

Młody chłopak pierwszy raz idzie do prostytutki, kładzie się i mówi:

– Denerwuję się. Nigdy wcześniej nie byłem z kobietą.

– Spokojnie. Po prostu rozluźnij się i powiedz mi, co lubisz.

– Czekoladę z orzechami.

Idealny mąż to taki, który zastając żonę baraszkującą w łóżku z kochankiem powie: – Wy dokończcie, a ja idę zaparzyć kawę. Idealny kochanek to taki, który w tej sytuacji potrafi dokończyć.

Gwałciiciel zachodzi kobietę w parku od tyłu i mówi:

– Nie krzycz i wypnij się!

– Uffff, już się bałam, że chcesz mi ukraść torebkę.

W szpitalu pielęgniarka ma ogolić pachwiny osiemdziesięcioletniego pacjenta przed operacją. Rozbiera go i widzi ogromny interes. Nie może powstrzymać się od uwagi:

– Dziadku, ależ to prawdziwy młot!

Dziadek dumnie:

– Jeszcze 5 lat temu wieszale na nim wiadro z wodą!

– A teraz się to już nie udaje!

– Ano nie, kolana wysiadają.

W supermarkecie robi zakupy wybredna klientka. Nic się jej nie podoba, więc robi awanturę ekspedientce i każe wezwać kierownika. Po krótkiej kłótni także z nim kończy ostro:

– Niech mnie pan pocałuje w dupę!

– To jest sklep samoobsługowy, droga pani.

Tu warto być

Osowiec Twierdza

Biebrzański Park Narodowy (tel. 85 738 06 20, 85 738 30 00):

■ Mistrzostwa Świata w Koszeniu Bagiennych Łąk „Biebrzańskie Sianokosy” przy wieży widokowej w okolicach miejscowości Zajki (gm. Trzciannie); sobota, 9 września, godz. 10.00. Wstęp wolny.

Wysokie Mazowieckie

Miejski Ośrodek Kultury (ul. Ludowa 9, tel. 86 275 23 43):

■ Wystawa malarstwa Eweliny Bagińskiej w holu kina Wars, prezentowana do 30 września.

Repertuar kin:

■ Kino „Relax” Grajewo: 10 września – „Między nami żywiołami”, godz. 16.30 i „Porady na zdrady 2”, godz. 19.00. Kino „Wrzos” Kolno: nieczynne. Kino „Wars” Wysokie Mazowieckie: 8 września – „Nawiedzony dwór”, godz. 17.00 i „Lassie. Nowe przygody”, godz. 20.00; 9 września – „Lassie. Nowe przygody”, godz. 14.00 oraz „Ulmowie. Błogosławiona rodzina”, godz. 17.00 i „Nawiedzony dwór”, godz. 20.00; 10 sierpnia – „Lassie. Nowe przygody”, godz. 14.00 oraz „Nawiedzony dwór”, godz. 17.00 i „Ulmowie. Błogosławiona rodzina”, godz. 20.00; 13 sierpnia – „Lassie. Nowe przygody”, godz. 17.00 i „Nawiedzony dwór”, godz. 20.00; 14 sierpnia – „Nawiedzony dwór”, godz. 17.00 i „Lassie. Nowe przygody”, godz. 20.00. Kino MOK Zambrów: 8 – 10 września – „Mavka i strażnicy lasu”, godz. 14.30 oraz „Ulmowie, błogosławiona rodzina”, godz. 17.00 i „Mów do mnie”, godz. 19.00; 11 – 13 września – „Ulmowie. Błogosławiona rodzina”, godz. 17.00 i „Raport Pileckiego”, godz. 19.00.

Zapisy do grup twórczych Miejskiego Domu Kultury w Łomży

Po wakacjach rozpoczną się zajęcia stałych grup twórczych, prowadzone przez doświadczonych instruktorów. Dzieci i młodzież ma do wyboru naprawdę dużo możliwości: teatr dla dzieci, teatr dla młodzieży, pracownia plastyczna, pracownia graficzna, projektowanie graficzne, fotografia uliczna, Studio Wokalne Emdek, pracownia muzycz-

ka, Studio Piosenki Pop Art, poznaj swój głos, Chór Amici, Łomżyńska Orkiestra Dęta, dziecięce studio tańeczne, gimnastyka artystyczna, tańiec współczesny, balet.

Szczegółowe informacje na temat zajęć, instruktorów prowadzących oraz terminów zajęć, tel. 86 216 32 26 lub na stronie www.mdk.lomza.pl.

Laureaci Konkursu Fotograficznego „50 lat gminy Piątnica”



Artur Kraszewski „Po żniwach”, I nagroda

22 autorów zgłosiło 87 zdjęć na Konkurs Fotograficzny, ogłoszony przez Gminny Ośrodek Kultury w Piątnicy. Spośród nich jury w składzie: Zbigniew Ciborowski (przewodniczący), Stanisław Zeszut i Zbigniew Biernacki I nagrodę przyznało Arturowi Kraszewskiemu

za zdjęcie „Po żniwach”, II nagrodę Katarzynie Baczewskiej za zdjęcie „Nasza piękna Piątnica” i III nagrodę Sylwii Karasińskiej za zdjęcie „Dworek Lutostawskich w Drozdowie”. Wyróżniło: Annę Kruszewską-Wołczuk za zdjęcie „Nad wioską” oraz Ewę Sierocką za zdjęcie „Forty”.

HOROSKOP

BARAN (21 III – 20 IV): w tym tygodniu los być może zawirować pewnymi zdarzeniami, że odzyskasz wigor i siły. Najwyraźniej zanoszą się na coś bardzo dobrego i związanego z finansami. W każdym bądź razie spodziewaj się pozytywnych zmian, które otworzą furtkę do lepszej przyszłości.

BYK (21 IV – 20 V): czas na nowe działania, projekty, wprowadzanie w życie nowych idei lub czegoś, co planujesz od dawna. Wszystko wskazuje na to, że przejmiesz inicjatywę i kierujesz sprawami według siebie.

BLIŹNIĘTA (21 V – 20 VI): dni obfitujące w dobre zdarzenia. Jeśli chcesz cokolwiek zmienić w swoim życiu, dostaniesz szansę, aby tego dokonać. Na dodatek możesz mieć możliwość przebiccia się. Jeśli wydaje Ci się, że jest trudno i źle, zmień swoje nastawienie. Widać możliwość sięgnięcia tam, gdzie dotąd nie było najmniejszych szans.

RAK (21 VI – 22 VII): będziesz jakby w oderwaniu od rzeczywistości. Zamkniesz się w świecie iluzji i pragnień, pomijając sprawy, które będą się działy obok Ciebie. Chyba źle oceniasz sytuację i możesz widzieć wszystko w nie najlepszym świetle. Jeśli przesadnie będziesz idealizować, nie mając wystarczających informacji, prawda może okazać się bolesna.

LEW (23 VII – 22 VIII): czas pozornego wyciszenia, spod których przebijają się będzie wewnętrzny chaos. Jeśli to efekt wielowątkowej gry, pora ją przeciąć, zanim zmieni się w supel. Przekonanie, że nad wszystkim się panuje, może być złudne. Nie trać wiary w swoje możliwości, ale wykorzystaj ją tam, gdzie przyniesie pozytywne efekty.

PANNA (23 VIII – 22 IX): w najbliższych tygodniach warto dać ponieść się śmiałym, ciągle odsuwanym marzeniom. Ożywcza ciekawość, która kiedyś Cię stawiła w gotowości do eksperymentów, znów się odezwie. Nie tłamś jej.

WAGA (23 IX – 23 X): nie podejmuj zdecydowanych decyzji ani w sferze uczuć ani w sprawach zawodowych. Ten tydzień uzmysłowi Ci, że nadzedł czas na przemyślenia, zastanowienie się. Zapewne to nie moment na ostre, konkretne kroki. Odsuń emocje, chwytaj sygnały, analizuj. Nie daj się ponieść nerwom.

SKORPION (24 X – 22 XI): po namyśle użyjesz swoich energii we właściwym kierunku. Chcąc osiągnąć sukces, musisz zrewidować swoje preferencje i odpowiedzieć sobie na pytanie, co dla Ciebie stanowi największą wartość. Czas na lepsze miejsce w nich sfery duchowej.

STRZELEC (23 XI – 21 XII): czas finału okresu trudu. Możliwe, że czeka Cię nieoczekiwany wyjazd, niekoniecznie służbowy, ze spotkaniem kogoś uroczego, kto wyrwie na Tobie niezaprzeczalny urok.

KOZIOROŻEC (22 XII – 20 I): najbliższe dni przyniosą Ci sporo spokoju i zadowolenia ze spraw bieżących. Zapragniesz spocząć w ramionach kogoś, kto pojawi się tak sobie, mimochodem. Przygotuj się na miłe spotkania, sympatyczne towarzystwo, dobrych ludzi i sukces towarzyski.

WODNIK (21 I – 19 II): będziesz szukać rozwiązań sytuacji, w której się znajdujesz. Podchodź do tego rozsądnie. Lekceważąc drogowskazy napotkane po drodze, możesz popełnić ogromny błąd. Słuchaj ludzi, którzy Cię otaczają. W miłości pojawi się pierwsza iskra, która może wywołać prawdziwy ogień.

RYBY (20 II – 20 III): wszystko, co w tym tygodniu zaplanujesz w sprawach sercowych, ma szansę na urzeczywistnienie. Taki tydzień może się ponownie szybko nie zdarzyć. Możesz oczekiwać także na pozytywne zdarzenia w sferze materialnej i zawodowej z szansami na pieniądze.

Najszybsi w biegach z butelką mleka OSM Piątek

Na starcie półmaratonu (21 km) VII Charytatywnego Biegu z Butelką Mleka stanęło w Gielczynie 91 biegaczy. Najszybszy był Adam Szydlik z Łomży, drugi metę osiągnął Jarosław Wiesiełowski z Bielska Podlaskiego, a trzeci Andrzej Godlewski z Borawskich (gm. Jedwabne). Wśród pań pierwsze miejsce zajęła Ewelina Szczubielek-Rykowska z Czarnowca (gm. Rzekuń), drugie Aleksandra Sak z Augustowa, a trzecie Anna Bańkowska z Białegostoku.

10 km pokonało 56 zawodników. Najszybszy był Robert Domoradzki z Łomży, drugi Leszek Stelwach z Pisz, a trzeci Kamil Bruliński z Łomży. W kategorii pań jako pierwsza na metę przybiegła Katarzyna Tabędzka z Zambrowa, druga Diana Godlewska i Diana Wąsiewicz, obie z Łomży.

Na 5 km wystartowało 92 biegaczy. Najszybszy był Michał Łobacz z Warszawy, tuż za nim Daniel Pulek z Łomży, a trzeci Paweł Modzelewski z Piątnicy. Wśród pań triumfowała Ewelina Drężek z Olsztyna, druga była Patrycja Dziedzic z Białegostoku, a trzecia Joanna Jurczyk z Gronowa (gm. Braniewo).



Fot. Gmina Łomża

W tej edycji po raz pierwszy z butelką mleka biegały dzieci, w których na różnych dystansach wystartowało około 200.

Wszyscy biegacze pokonywali trasę z butelką mleka OSM Piątek, która na zakończenie zaprosiła na degustację swoich produktów. Dzięki temu, że Spółdzielnia jest sponsorem głównym Biegu z Butelką Mleka, wpływ z wpisowego biegów seniorskich, przekazywane są na domy opieki. W tym roku było to 20 400 zł. Organizatorem Biegu było Stowarzyszenie „Biegamy dla zdrowia” z gminą Łomża.

Wszyscy biegacze pokonywali trasę z butelką mleka OSM Piątek, która na zakończenie zaprosiła na degustację swoich produktów. Dzięki temu, że Spółdzielnia jest sponsorem głównym Biegu z Butelką Mleka, wpływ z wpisowego biegów seniorskich, przekazywane są na domy opieki. W tym roku było to 20 400 zł. Organizatorem Biegu było Stowarzyszenie „Biegamy dla zdrowia” z gminą Łomża.

Wszyscy biegacze pokonywali trasę z butelką mleka OSM Piątek, która na zakończenie zaprosiła na degustację swoich produktów. Dzięki temu, że Spółdzielnia jest sponsorem głównym Biegu z Butelką Mleka, wpływ z wpisowego biegów seniorskich, przekazywane są na domy opieki. W tym roku było to 20 400 zł. Organizatorem Biegu było Stowarzyszenie „Biegamy dla zdrowia” z gminą Łomża.

Mistrz na rozpoczęciu roku szkolnego w Kuleszach Kościelnych



Mistrz Świata w Konkursie Wsadów do Kosza Piotr „Grabo” Grabowski zawiązał do Szkoły Podstawowej w Kuleszach Kościelnych na roz-

poczęcie roku szkolnego 4 września na zaproszenie wójta Stefana Grodzkiego i dyrektor Szkoły Doroty Zielińskiej. W hali sportowej Szkoły

uczniowie mogli podziwiać umiejętności Mistrza i wysłuchać jego opowieści o drodze do mistrzostwa. Fot. Marta Śliwińska, UG Kulesze Kościelne



NA SŁONO I NA SŁODKO!
NATURALNIE

